

kwartalnik nr 1/2024 (12) ISSN 2720-0175

Pismo
Samorządu
Powiatu
Tomaszowskiego



POWIAT TOMASZOWSKI

S E R C E R O Z T O C Z A



*Rozwijamy się
dla Was!*



Uroczysta Gala z okazji 25 lat Powiatu Tomaszowskiego

W TYM NUMERZE:

3

WYDARZENIA

Kalendarium

20

ŚRODOWISKO

Turysta Poleca

7

SPOŁECZEŃSTWO

Wsparcie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych skierowane do osób z niepełnosprawnościami

Stodko i środowiskowo, czyli o tym jak miód zyskuje miano ekologicznego.

26

HISTORIA

1 marca Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych w Tomaszowie

Jan Bogusław Ziemowit Leonowicz, ps. „Burta” (15 stycznia 1912 r. - 9 lutego 1951 r.), członek SZP-ZWZ-AK, działacz WiN, dowódca oddziału partyzanckiego

Z żałobnej karty. Izydor Wiśniewski (1942 - 2024)

10

ZDROWIE

Ziołowe Skarby – WIOSNA

13

ŚRODOWISKO

Co w trawie piszczy

30

WYDARZENIA

Powiatowy Dzień Kobiet

25 lat Powiatu Tomaszowskiego

Skarby pamięci: konkurs legend o miejscach wyjątkowych w Powiecie Tomaszowskim

Legenda o Siwej Dolinie

Legenda o Nitrebie

Konstancja i Brzost. Opowieść Sielecka

15

SPOŁECZEŃSTWO

Informacje o Kole Gospodyń Wiejskich

16

WYDARZENIA

Wielkanocny Kiermasz Rękodzieła

19

HISTORIA

„Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”

40

SPORT



www.powiat-tomaszowski.com.pl

01/2024 (12)
Pismo Powiatu Tomaszowskiego
Kwartalnik
nakład 3000 egz.
ISSN 2720-0175

Redaguje Zespół Wydziału Promocji i Rozwoju
Zespół Redakcyjny: Ewelina Michniak,
Agnieszka Matwiejszyn, Anna Trąd,
Hanna Swatowska, Beata Maj, Ewelina Kuma,
Aneta Pisarczyk
Fotografia na okładce: Uroczysta Gala z okazji
25 lat Powiatu Tomaszowskiego.
Fot. Hanna Swatowska

WYDAWCA
Wydział Promocji i Rozwoju
Starostwo Powiatowe w Tomaszowie
Lubelskim
ul. Lwowska 68
22-600 Tomaszów Lubelski
tel. 84 664 12 53
e-mail: redakcja@etomaszow.org.pl

KALENDARIUM

STYCZEŃ

- 5 stycznia 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim odbyło się spotkanie informujące na temat ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego programu wsparcia OSP pn. „Lubelskie wspiera OSP”.

Program finansowania przedstawił Michał Mulała - Wicemarszałek Województwa Lubelskiego oraz Piotr Łukaszewski Kierownik Oddziału Ochrony Przyrody i Informacji o Środowisku Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych UMWL.

W spotkaniu uczestniczyli również: Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski, Tomasz Zieliński Poseł na Sejm RP, Robert Bondyra i Grzegorz Wróbel - Radni Sejmiku Województwa Lubelskiego oraz wójtowie i burmistrzowie z terenu powiatu tomaszowskiego.

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród przedstawicieli ochotniczych straży pożarnych z terenu powiatu tomaszowskiego.



- 9 stycznia 2024 r. Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski miał zaszczyt uczestniczyć w kolejnej edycji powiatowego konkursu plastycznego na „Najpiękniejsze Szopki i Stroiki Świąteczne” zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Tomasza Zamoyskiego w Tomaszowie Lubelskim.



- 11 stycznia 2024 r. niezwykle pary małżeńskie z gminy Telatyn świętowały Jubileusz Złotych Godów. Z okazji tego wyjątkowego Jubileuszu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, dalszej miłości i radości, a także kolejnych wspólnie spędzonych lat w zdrowiu i szczęściu w imieniu Henryka Karwana - Starosty Tomaszowskiego złożył Dariusz Czop - Sekretarz Powiatu. W wydarzeniu uczestniczył również Wiesław Cielica - Członek Zarządu Powiatu.



- 12 stycznia 2024 r. w Telatynie odbył się Gminny Przegląd Kolęd i Pastoralek. Uczestnicy zaprezentowali bardzo różnorodny repertuar, począwszy od tradycyjnych kolęd aż po współczesne bożonarodzeniowe pastorałki.

W imieniu Henryka Karwana - Starosty Tomaszowskiego w przeglądzie udział wzięli Wiesław Cielica - Członek Zarządu Powiatu i Hubert Bartecki - Dyrektor Wydziału Komunikacji i Drogownictwa.



- 13 stycznia 2024 r. Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili pary z terenu gminy Lubycza Królewska. Życzenia i gratulacje w imieniu Starosty Tomaszowskiego dwunastu dostojnym parom przekazali Katarzyna Guz i Hubert Bartecki.



- 15 stycznia 2024 r. Starosta Tomaszowski – Henryk Karwan uczestniczył w zgromadzeniu Konwentu Powiatów Województwa Lubelskiego zorganizowanego w Starostwie Powiatowym w Lublinie, gdzie brał udział w dyskusji na temat bieżącej sytuacji szpitali powiatowych w województwie lubelskim. W konwencie wziął udział Paweł Piróg - Dyrektor Lubelskiego OW NFZ.
- 25 stycznia 2024 r. w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Tomaszowie oficjalnie otwarto Oddział Rehabilitacyjny z Pododdziałem Rehabilitacji Neurologicznej. Oddział ten stanie się miejscem, które przyczyni się do poprawy jakości życia i zdrowia wielu pacjentów.

Na ręce dyrekcji tomaszowskiego szpitala gratulacje złożył Henryk Karwan – Starosta Tomaszowski i Jarosław Korzeń – Wicestarosta.

LUTY

- 2 lutego 2024 r. odbyło się otwarcie drogi powiatowej w Pasiekach. Inwestycja objęła odcinek drogi o długości 4,2 km, łączący istotne trasy w regionie - drogę wojewódzką prowadzącą do Józefowa z drogą powiatową do Suśca. Całkowita wartość zadania wyniosła 16 394 015,96 zł, z czego 8 537 703,66 zł pochodzi ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych, pozostała wartość pokryta została przez Powiat Tomaszowski.



- 2 lutego 2024 r. w Krynicach odbyły się uroczystości upamiętniające Bitwę pod Zaborecznem i Różą.

- 3 lutego 2024 r. w OSP Zadnoga w gminie Krynice w trakcie spotkania sprawozdawczo-wyborczego przekazany został samochód gaśniczy na potrzeby jednostki. Samochód gaśniczy sfinansowała Gmina Krynice w kwocie 250 000,00 zł i Powiat Tomaszowski 150 000,00 zł. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: Tomasz Zieliński - Poseł na Sejm RP, Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski, Jacek Wiśniewski - Wójt Gminy Krynice, Hubert Bartecki - Dyrektor Wydziału Komunikacji i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim oraz Mirosław Michoński - ówczesny Komendant Powiatowy PSP w Tomaszowie Lubelskim.



- 7 lutego 2024 r. przedstawiciele Powiatu Tomaszowskiego uczcili pamięć wybitnego polityka Jana Olszewskiego, który odszedł od nas pięć lat temu.

Pod pomnikiem tego wyjątkowego męża stanu, który miał istotny wpływ na kształtowanie naszej współczesnej rzeczywistości politycznej został złożony wieniec w geście pamięci i uznania dla jego działań.

W wydarzeniu udział wzięli: Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski, Jarosław Korzeń - Wicestarosta, Katarzyna Guć - Członek Zarządu Powiatu, Grażyna Murjas - Skarbnik Powiatu, Hubert Bartecki - Dyrektor Wydziału Komunikacji i Drogownictwa.



- 9 lutego 2024 r. Henryk Karwan – Starosta Tomaszowski wspólnie z Renatą Miziuk Zastępcą Burmistrza Miasta Tomaszów Lubelski wziął udział w gali podsumowującej plebiscyt Tygodnika Zamojskiego - Senior Roku 2023.
- 26 lutego 2024 r. w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tomaszowie Lubelskim odbyła się uroczysta zbiórka z okazji zdania obowiązków Komendanta Powiatowego PSP.

Wśród mieszkańców naszego regionu nagrodzeni zostali:

- Pani Teresa Romańczuk z Łykoszyna, gm. Telatyn
- Pan Edmund Czernij z Kazimierówki, gm. Tyszowce
- Pani Halina Szczerbińska z Radkowa Kolonii, gm. Telatyn
- Wyróżniona została Pani Alina Bednarz z Ciotuszy Nowej, gm. Susiec.

Co cieszy podwójnie Pani Teresa Romańczuk zdobyła największą liczbę głosów spośród wszystkich (28) seniorów zgłoszonych do plebiscytu z 5 powiatów!



W uroczystej zbiórce uczestniczyli m.in. Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski, Jarosław Korzeń - Wicestarosta, Grażyna Murjas - Skarbnik Powiatu oraz Dariusz Czop - Sekretarz Powiatu życząc odchodzącemu Komendantowi st. bryg. Mirosławowi Michońskiemu satysfakcji z osiągniętych sukcesów, zdrowia w kolejnych latach życia oraz czasu spędzonego z rodziną. Niech zasłużony odpoczynek i kolejny etap życia przyniosą spełnienie osobiste i nowe wyzwania.



- 14 lutego 2024 r. obchodzono 82 rocznicę powstania Armii Krajowej - bohaterskiej organizacji podziemnej działającej w czasie II wojny światowej. Jej odwaga, poświęcenie i determinacja pozostaną zawsze źródłem inspiracji dla kolejnych pokoleń. Z tej okazji w imieniu Powiatu Tomaszowskiego Jarosław Korzeń - Wicestarosta złożył wiązanek przed pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej.
- 19 lutego 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim pod przewodnictwem Henryka Karwana - Starosty Tomaszowskiego odbyło się posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

W programie posiedzenia znalazły się m.in. zagadnienia dotyczące oceny stanu bezpieczeństwa powiatu tomaszowskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej za rok 2023, informacje dotyczące sytuacji kryminalno-porządkowej oraz informacje dotyczące stanu bezpieczeństwa sanitarnego i weterynaryjnego za 2023 rok.



MARZEC

- 1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Z tej okazji w Tomaszowie Lubelskim zorganizowane zostały uroczystości upamiętniające to ważne wydarzenie poświęcone bohaterom, którzy niezłomnie bronili naszej wolności.

W uroczystościach Powiat Tomaszowski reprezentowali: Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski, Jarosław Korzeń - Wicestarosta, Jacek Pawłucki i Wiesław Cielica - Członkowie Zarządu Powiatu, Dariusz Krech - Radny Powiatu oraz Piotr Kielar - Dyrektor Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim.

- 8 marca 2024 r. w hali sportowej I LO im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim odbyła się uroczystość Powiatowego Dnia Kobiet.
- 11 marca 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim odbyło się ważne spotkanie dotyczące projektu Programu Rozwoju Roztocza dla województwa lubelskiego. W spotkaniu uczestniczyli: Michał Muława - Wicemarszałek Województwa Lubelskiego, Przewodniczący Zespołu Zadaniowego ds. opracowania „Programu Rozwoju

Roztocza – województwo lubelskie”, prof. dr hab. Radosław Dobrowolski - Rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Bogdan Kawatko - Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie, Jarosław Korzeń - Wicestarosta, Prezes Stowarzyszenia Samorządów Powiatu Tomaszowskiego, Wojciech Żukowski - Burmistrz Miasta Tomaszów Lubelski.



22 marca 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim Ochotnicze Straże Pożarne z terenu powiatu tomaszowskiego podpisały umowy dotacyjne na wyposażanie swoich jednostek w najpotrzebniejszy sprzęt. Podpisanie umów możliwe było dzięki podjętej 5 marca 2024 r. uchwałe Zarządu Województwa Lubelskiego w sprawie przyznania dotacji w otwartym konkursie ofert dla organizacji pozarządowych lubelskie wspiera OSP.



20 marca 2024 r. w Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim odbył się niezwykle wartościowy cykl spotkań z pełnomocnikiem terenowym Rzecznika Finansowego w Lublinie.

Jeśli masz pytania lub potrzebujesz wsparcia, nie wahaj się skontaktować z pełnomocnikiem terenowym Rzecznika Finansowego w Lublinie pod adresem porady@rf.gov.pl lub numerem telefonu 22 333 73 28.

20 marca 2024 r. odbyła się 50-ta Sesja Rady Powiatu, która była najprawdopodobniej ostatnią sesją obecnej kadencji. Sesja Rady Powiatu była doskonałą okazją do podziękowania wszystkim Radnym za ich trud i zaangażowanie w służbie społeczności lokalnej.



W Niedzielę Palmową 24 marca 2024 r. w Betźcu odbył się XII Powiatowy Konkurs na Palmę Wielkocną. W imieniu Starosty Tomaszowskiego w uroczystościach uczestniczyła Katarzyna Guz – Członek Zarządu Powiatu.



25 marca 2024 r. odbyło się uroczyste podpisanie Aktu Erekcyjnego i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę nowoczesnego oddziału chirurgii w tomaszowskim szpitalu.



21 marca 2024 r. na placu przy Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim odbył się Wielkocny Kiermasz Świąteczny, który cieszył się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców.

Wsparcie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych skierowane do osób z niepełnosprawnościami

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tomaszowie Lubelskim realizuje zadania dotyczące rehabilitacji społecznej w oparciu o środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Osoby, których niepełnosprawność potwierdzona jest stosownym orzeczeniem lekarskim wydanym przez jednego z lekarzy:

- Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności,
- Zakład Ubezpieczeń Społecznych,
- Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (orzeczenie wydane przed 1 stycznia 1998 roku),
- Komisja do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia mogą ubiegać się o wsparcie finansowe do zadań takich jak m.in.:

- a. dofinansowanie do uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych,
- b. dofinansowanie do zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze,
- c. dofinansowanie do likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych,
- d. dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych.

Wnioski do tego typu wsparcia przyjmowane są w trybie ciągłym lub w wyznaczonych terminach.

Oprócz zadań ustawowych, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie realizuje programy PFRON. Od kilku lat dużym zainteresowaniem cieszy się program „Aktywny samorząd”, który dzieli się na dwa moduły (Moduł I i Moduł II).

W ramach **Modułu I** programu można skorzystać z pomocy w postaci dofinansowania do:

- a. zakupu i montażu oprzyrządowania do samochodu (wsparcie skierowane do osób z dysfunkcją narzą-

du ruchu z orzeczeniem o niepełnosprawności do 16 roku życia lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, a także osób z dysfunkcją narządu słuchu ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności),

- b. kursu prawa jazdy (wsparcie skierowane do osób z dysfunkcją narządu ruchu ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, a także osób z dysfunkcją narządu słuchu w stopniu wymagającym korzystania z usług tłumacza języka migowego ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności),

- c. sprzętu elektronicznego i oprogramowania, a także szkoleń w zakresie obsługi sprzętu (wsparcie skierowane do osób z dysfunkcją narządu wzroku lub obu kończyn górnych z orzeczeniem o niepełnosprawności do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, osób z dysfunkcją narządu wzroku z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności oraz osób z dysfunkcją narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się za pomocą mowy z orzeczeniem o niepełnosprawności do 16 roku życia lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności),

- d. utrzymania sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego (wsparcie skierowane do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności do 16 roku życia lub osób ze znacznym albo umiarkowanym stopniem niepełnosprawności),

- e. zakupu wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym i utrzymaniu jego sprawności technicznej (wsparcie skierowane do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności i dysfunkcją uniemożliwiającą samodzielne poruszanie się za pomocą wózka inwalidzkiego o napędzie ręcznym),

- f. zakupu nowoczesnej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości i utrzymaniu jej sprawności technicznej (wsparcie skierowane do osób ze stopniem niepełnosprawności),
- g. zakupu skutera elektrycznego lub oprzyrządowania do wózka ręcznego (wsparcie skierowane do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności do 16 roku życia lub osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, z dysfunkcją narządu ruchu powodującą problemy w samodzielnym przemieszczaniu się i posiadających zgodę lekarza specjalisty na użytkowanie przedmiotu dofinansowania),
- h. opieki dla osoby zależnej - dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką, co pomaga w utrzymaniu aktywności zawodowej osoby niepełnosprawnej (wsparcie skierowane do osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności).

W ramach **Modułu II** można skorzystać z pomocy w postaci dofinansowania do uzyskania wykształcenia na poziomie wyższym (wsparcie skierowane jest do osób niepełnosprawnych) pobierających naukę w szkole wyższej lub szkole policealnej lub kolegium, a także do osób mających przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi).

Wnioski o dofinansowanie w ramach Modułu I można składać od 1 marca do 31 sierpnia 2024 roku. W przypadku Modułu II, wnioski przyjmowane są dwóch terminach:

- od 1 marca do 31 marca 2024 (semestr letni),
- od 1 września do 10 października 2024 roku (semestr zimowy).

Kolejnym wsparciem osób z niepełnosprawnościami są programy mieszkaniowe z pakietu „Samodzielność – Aktywność – Mobilność!” (S-A-M). Są to programy:

- „Mieszkanie dla absolwenta”,
- „Dostępne mieszkanie”.

Celem obu programów jest wzrost niezależnego życia oraz ułatwienie aktywności zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami.

„**Mieszkanie dla absolwenta**” jest programem skierowanym do osób z niepełnosprawnościami, które kończą edukację oraz chcą samodzielnie i niezależnie rozpocząć aktywność zawodową, a na przeszkodzie stoi im brak własnego mieszkania w miejscowości, gdzie rozpoczęli pracę lub zamierzają ją podjąć. Z programu mogą skorzystać również osoby, które opuszczają rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka lub placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Istotnym warunkiem uczestnictwa w programie jest posiadanie orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności lub orzeczenia o niepełnosprawności z narządu słuchu co najmniej o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Ponadto ważne jest posiadanie statusu absolwenta szkoły podstawowej, ponadpodstawowej lub szkoły wyższej w okresie 36 miesięcy poprzedzających termin złożenia wniosku w programie.

Nabór wniosków do programu „Mieszkanie dla absolwenta” prowadzony jest w trybie ciągłym, do wyczerpania budżetu programu.

„**Dostępne mieszkanie**” jest programem skierowanym do osób z niepełnosprawnością, które w swoim mieszkaniu mają bariery ograniczające codzienne funkcjonowanie. Program pozwala na otrzymanie dopłaty do zamiany mieszkania na takie, które znajduje się na parterze lub w blokach z windą do poziomu zero przed budynkiem.

Istotnym warunkiem ubiegania się o dofinansowanie jest dysponowanie tytułem prawnym do lokalu na mocy prawa własności lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Ponadto wysokość dofinansowania do mieszkania wolnego od barier jest zależna od lokalizacji, w której nabywane jest mieszkanie i stanowi różnicę między ceną mieszkania nabywanego i sprzedawanego.

Wnioski do programu „Dostępne mieszkanie” można złożyć w każdym czasie, ale nie później niż do 31 grudnia 2024 roku lub do wyczerpania budżetu programu.

Wnioski o dofinansowania do uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych, zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, dofinansowania do likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych oraz programów „Aktywny samorząd”, „Samodzielność – Aktywność – Mobilność” – „Dostępne mieszkanie” i „Mieszkanie dla absolwenta” można składać przez Internet w Systemie Obsługi Wsparcia (SOW) - bez straty czasu, wychodzenia z domu, bez kolejek i bez barier.

Wszystkie osoby z niepełnosprawnościami zachęcamy do założenia Profilu Zaufanego. Złożenie wniosku o dofinansowanie w systemie SOW może być pierwszym, ale także ważnym krokiem zmierzającym do korzystania z zalet całej gamy usług i instrumentów dostępnych w przestrzeni publicznej dla posiadaczy podpisu elektronicznego/Profilu Zaufanego.



Słodko i środowiskowo, czyli o tym jak miód zyskuje miano ekologicznego

Współczesny świat dostarcza nam coraz więcej informacji dotyczących ochrony środowiska, ekologii, zrównoważonego korzystania z zasobów naturalnych. Z roku na rok wiedza, w jaki sposób żyć w zdrowiu i w zgodzie z naturą pogłębia się, staje się coraz łatwiej dostępna. W konsekwencji przedsiębiorstwa, np. produkujące miody, chcące zachować swoją konkurencyjność na rynku zmuszone są podążać za nowymi eko-trendami. Nacisk na produkcję ekologiczną, organiczne produkty ma swoje źródło m.in. w grupie konsumentów, którzy na etykietach poszukują fraz: „bio”, „eko”, „organiczne”, „ekologiczny”.

Ściśle związana z rozwojem rynku wszelkich eko-produktów, jest ewolucja przepisów opracowywanych na poziomie Unii Europejskiej. Obecne przepisy precyzują, że wyłącznie żywność, która spełnia wymagania *Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/848 z dn. 3.05.2018r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylające Rozporządzenie Rady (WE) nr 834/2007*, może posiadać na etykietach lub opakowaniu odwołanie do ekologicznego produktu i logo produkcji ekologicznej – „Eurolisć”.

Miód ekologiczny, czyli jaki?

Celem produkcji ekologicznej jest przyczynianie się do ochrony środowiska i klimatu, wysokiego poziomu różnorodności biologicznej i utrzymania nietoksycznego środowiska. Coraz więcej, przy okazji chemizacji rolnictwa, mówi się o ochronie pszczół i owadów zapylających.

Ekologiczne produkty pszczelarstwa są pozyskane przez pszczelarza, który poddał się kontroli przeprowadzanej przez jednostkę certyfikującą, taką jak Polskie

Centrum Badań i Certyfikacji S.A., i uzyskał certyfikat potwierdzający, że stosowane praktyki pszczelarstwa są zgodne z wymaganiami przepisów.

Jeżeli produkty pszczelarstwa mają być oznakowane jako ekologiczne, to pszczelarz musi zadbać, o to, by pasieki umieszczać na obszarach, które zapewniają źródła nektaru i pyłku i składają się z roślin uprawianych ekologicznie lub z roślinności naturalnej, lasów, lub upraw poddawanych jedynie działaniu metod o niewielkim oddziaływaniu na środowisko.

Istotne jest, by pasieki znajdowały się odpowiednio daleko od źródeł mogących prowadzić do zanieczyszczenia produktów pszczelich lub do niskiej zdrowotności pszczół. Przyjmuje się, że w promieniu ok. 3 km od ekopasieki powinny znajdować się roślinność naturalna lub pyłkodajne i nektarodajne rośliny uprawiane metodami ekologicznymi lub uprawy poddawane jedynie działaniu metod o niewielkim oddziaływaniu na środowisko.

W produkcji ekologicznej znaczenie ma również pochodzenie i rodzaj materiałów stosowanych w ulach i w pszczelarstwie. Stosowane materiały powinny być naturalne, niestwarzające ryzyka zanieczyszczenia środowiska i produktów pszczelarskich.





Metody produkcji ekologicznej mają na celu zapewnienie dobrostanu rodzin pszczelich, dlatego na zakończenie sezonu produkcyjnego ule pozostawiane są z zapasem miodu i pyłku wystarczającym do przetrwania zimy, a w przypadku, gdy przetrwanie uli jest zagrożone ze względu na warunki klimatyczne, rodziny pszczoły są dokarmiane wyłącznie ekologicznymi produktami: miodem, pyłkiem, syropem cukrowym lub cukrem.

Jak zostać eko-pszczelarzem?

Aby móc znakować miody jako ekologiczne należy przystąpić do tzw. systemu kontroli i certyfikacji. Jest to proces składający się z 4 kroków.

Po pierwsze, producent, przetwórcza, dystrybutor produkcji ekologicznej, składa do jednostki certyfikującej, takiej jak Polskie Centrum Badań i Certyfikacji S.A., *Zgłoszenie działalności* wraz z opisem jednostki, wypełnioną umową o certyfikację oraz wypełnionym wnioskiem. W przypadku wszelkich pytań jak dokładnie wypełnić dokumentację polecamy zgłosić się do specjalistów z jednostki certyfikującej i skonsultować wątpliwości.

Po drugie, jednostka certyfikująca, np. PCBC S.A., przekazuje ocenione przez siebie dokumenty do odpowiedniego Wojewódzkiego Inspektora Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, który rejestru-

je producenta ekologicznego i następnie informuje producenta o nadanym numerze w systemie kontroli i certyfikacji produkcji ekologicznej.

Po trzecie, spełnienie wymagań *Rozporządzenia* jest sprawdzane przez jednostkę certyfikującą, w toku co rocznej kontroli pasieki. Podczas takiej kontroli Inspektor rolnictwa ekologicznego rozmawia z pszczelarzem na temat produkcji i opieki nad pszczołami, sprawdza dokładnie pasieki, a także weryfikuje rejestry pasieki oraz mapy z lokalizacją pasiek i obszarami dostępnymi dla rodziny pszczelej.

Po czwarte, uzyskanie miana „produkt ekologiczny” następuje po otrzymaniu certyfikatu. Może to nastąpić po okresie konwersji, czyli „przestawiania” na ekologiczne metody produkcji. Okres konwersji dla produktów pszczelich wynosi 12 miesięcy, liczonych od dnia objęcia systemem kontroli i certyfikacji.

Dlaczego warto wdrożyć produkcję ekologiczną?

Aby zrozumieć korzyści wynikające z produkcji ekologicznej trzeba spojrzeć na te działania jako na inwestycję długoterminową. Trendy konsumenckie i ogólnorynkowe wskazują, iż produkty eko, bio, organic mają ogromny potencjał sprzedażowy, nie tylko na Polskim rynku. Dodatkowo wymagania instytucji takich jak Komisja Europejska coraz częściej skłaniają się ku rozwiązaniom możliwie nieszkodliwym dla środowiska. Dzisiejsza transformacja gospodarstwa jest pierwszym krokiem w stronę lepszej środowiskowo i prawdopodobnie bardziej opłacalnej biznesowo przyszłości.

Autor: Izabela Buncler i Dorota Żeromska,
Polskie Centrum Badań i Certyfikacji S.A.
obsługaklienta@pcbc.gov.pl,
ul. Puławska 469, 02-844 Warszawa.

ZDROWIE

Ziołowe Skarby – Wiosna

Gdy tylko śnieg stopnieje, a ziemia odmarznie, zaczynają pojawiać się pierwsze zielone rozetki liści, które czasem rosną już pod śniegiem. Są lata, kiedy już w lutym znajdziemy wychodzące z ziemi stulone pędy pokrzywy, liście ziarnopłonu, szczawiku, szczawiu. Prawie całą zimę w strumykach możemy znaleźć zielone listki rzeżuchy. O ile ziemia nie jest zamrożona i wiemy, czego i gdzie szukać, możemy się zabrać do wykopywania kłączy patki wodnej, perzu, orlicy oraz korzeni łopianu, marchwi i pasternaku. Marzec to zwykle okres, kiedy drzewa puszczają soki, więc możemy je wówczas pozyskiwać, szczególnie z klonu i brzozy.

Brzoza brodawkowata – *Betula verrucosa*.

Brzoza to drzewo prawie kultowe. Słowianie wierzyli, że strzeże człowieka przed złem, bo to dar od samego Boga. Uznawali ją za wierny zwiastun nadchodzącej wiosny, odrodzenia, a także symbol powodzenia i szczęścia. Brzoza jest tym wybranym drzewem, które „użycza” co roku swoich konarów i gałązek do dekoracji ołtarzy w dzień Bożego Ciąta. Uczestnicy procesji tuż po jej zakończeniu zrywają pojedyncze gałązki brzozowe i zabierają do domu, wierząc, że chronią przed wszelkimi żywiołami i nieszczęściami. Ciekawostka taka: w czasach wielkiego głodu w wielu krajach słowiańskich do wypieku chleba dodawano zmielone drewno brzozowe dla podniesienia jego pożywności.

Wartość leczniczą wykazują głównie pączki, liście, kora z młodych gałązek i świeży sok brzozowy ściągany wczesną wiosną. Na pniach brzozy rozwijają się także dwa lecznicze grzyby: włóknouszek ukośny (*Inonotus obliquus*) - znany bardziej pod nazwą czagi czy huby brzozowej czarnej. Drugim grzybem jest pniarek brzozowy (*Piptoporus betulinus*) - określane jako huba brzozowa biała. Huby w medycynie wykorzystuje się w leczeniu nowotworów.

Świeżo ściągany sok brzozowy bardzo dokładnie oczyszcza organizm z toksyn i szkodliwych metabolitów (np. kwas moczowy, mocznik, chlorki i substancje powstające po zażywaniu leków syntetycznych). Pobudza ogólny metabolizm w organizmie. Uaktywnia pracę nerek, zapobiega tworzeniu się w nich kamieni i piasku oraz przepłukuje je ze złogów. Obniża ciśnienie krwi u osób, u których nadciśnienie wywołane jest złą pracą nerek. Usuwa obrzęki nóg, rąk i twarzy. Likwiduje nagromadzone w organizmie złogi wody. Odtruwa i regeneruje wątrobę.

Krople na odtrucie organizmu.

- 50 ml soku z brzozy
- 50 ml soku z pokrzywy
- 50 ml soku z mniszka lekarskiego

Wszystkie składniki zlać do szczelnej, wyparzonej butelki lub stoika i odstawić na 5-7 dni.

Przez pierwsze 3 dni zażywa się po 15 kropli w rozcięciu w niewielkiej ilości wody 2 razy dziennie: pierwsza na czczo, druga po południu. Następnie dawkę zwiększamy do 1 łyżeczki (też z niewielką ilością wody) 3 razy dziennie (pierwsza na czczo, druga około południa, trzecia do godziny 18.00) Kuracja powinna trwać około 5 tygodni, potem 3 tygodnie przerwy.

Miksturę zaleca się szczególnie ludziom pracującym w szkodliwych warunkach. Stanowi dobrą odtrutkę dla osób palących papierosy i przyjmujących sporo leków syntetycznych. Usuwa toksyny np. pochodzące ze skażonego, nieświeżego i konserwowanego chemicznie pożywienia, oraz szkodliwe metabolity np. kwas moczowy. Jest dobrodziejstwem dla cukrzyków, obniża poziom cukru i działa ochronnie na nerki.

Bluszcz kurdybanek - *Glechoma hederacea*

Bluszcz kurdybanek, to wszędobylska roślina dorasta do 20cm wysokości. Jest zimotrwała, więc można się nią cieszyć nawet jak spadnie śnieg. Jest rośliną miododajną. Wiele kultur zna i ceni ziele bluszczyka. Dawniej w kulturze germańskiej istniało przekonanie, że w gęstwinie liści kurdybanku bytują dobre duchy i krasnoludki. Opiekunowie zagród. Bluszcz kurdybanek ma niejedno imię. Nazywano go różnie, w zależności od regionu, ale i zadania jakie miał spełnić. Na Śląsku ochrzczono go „kondratkiem”, w Karpatach Zachodnich „kudronem”, a tam gdzie mieszkała ludność ukraińska „kocimondą”. Bluszcz nazywano też „przerwą”, „bluszczem świńskim”, „bluszczem ziemnym”. Na Białorusi przyłgnęła do niego nazwa „skulasznik”, a to z tego powodu, że miał być pomocny przy skutach, czyli wrzodach. W niektórych regionach krążyła legenda, jakoby kurdybanek przyszedł z pomocą samemu



*Stoi pośród grona
Para nad całą leśną gromadą wzniesiona
Wysmukłością kibici i barwy powabem:
Brzoza biała...*

Adam Mickiewicz-„Pan Tadeusz”

św. Piotrowi, wędrującemu po ziemskim padole, gdy dopadł go dotkliwy ból zębów. Na pamiątkę tego zdarzenia nazwano go zieleń św. Piotra i stosowano jako zioło poratunku ostatecznego przy bolących zębach.

Bluszcz kurdybanek ma wyrazisty, ostry, nieco gorzkawy smak. Ze względu na te atrybuty roślina od wieków obecna była na kuchennym stole różnych narodów. Jako przyprawa cieszyła się dużym powodzeniem aż do początków XX wieku. W Anglii aż do XVI wieku kurdybanek był używany do ważenia piwa. Nadawał mu nie tylko nutę tak pożądaną goryczki, ale i konserwował ten niskoalkoholowy trunk. Potem to zacne ziele wyparł chmiel, który posiadał jeszcze jedną dodatkową zaletę – zmniejszał libido. Miało to niebagatelne znaczenie dla całej rzeszy braci zakonnych, którzy piwa onegdaj sobie nie żałowali. Bluszcz kurdybanek jako roślina lecznicza ma długą historię. Wspomina o nim św. Hildegarda z Bingen i zaleca ludziom osłabionym, którym „rozum zanika” spożywanie tego zioła w musie bądź zupie.

Preparaty z bluszczu pobudzają wydzielanie soków trawiennych i poprawiają apetyt. Zwiększają wydzielanie żółci i usprawniają jej przepływ do dwunastnicy, dzięki czemu zmniejszają ryzyko powstawania kamieni żółciowych. Wzmacnia organizm, regeneruje błony śluzowe dróg oddechowych, przewodu pokarmowego i dróg moczowych. Ma właściwości wykrztuśne, ułatwia pozbycie się zalegającej wydzieliny w drogach oddechowych. Rozszerza oskrzela. Działa przeciwzapalnie, moczopędnie. Po kurdybanek warto sięgać przy chrypce, zapaleniu krtani, oskrzeli, płuc i zatok. Zewnętrznie do przemywania i okładów przy stanach zapalnych skóry, wypryski, trądzik, świąd, owrzodzeniach.

Wiosenna zupa z kurdybankiem.

- 1 kg korzeni pasternaku
- 25dkg ziemniaków
- garść zioła kurdybanku
- garść młodych listków pokrzywy
- sól, pieprz, masło
- łyżeczka przyprawy curry
- bulion
- 1-2 łyżki śmietany

Korzenie oczyścić, pokroić w plasterki, dodać pokrojone ziemniaki. Kurdybanek i pokrzywę oczyścić, umyć i drobno posiekać. Rozgrzać masło, dodać pasternak, ziemniaki i przyprawę curry. Zeszkląć. Zalać bulionem (może być rosół), gotować do miękkości. Można trochę rozgnieść ubijakiem do ziemniaków. Wrzucić kurdybanek i pokrzywę, zagotować. Jak za gęste podlać płynu. Doprawić pieprzem, solą, na koniec dodać śmietanę.



Gwiazdnica pospolita – Stellaria media

Wiotka, płożąca się po ziemi todyga, drobne liście, niepozorne białe kwiatki. Na pierwszy rzut oka, należąca do rodziny goździkowatych, gwiazdnica pospolita wydaje się niezmiernie delikatna. Ale nie daj się zwieść. Każdy kto miał z nią do czynienia w ogrodzie, doskonale wie jaka jest żywotna. Ani się obejrzyj, a pokryje grządki szczelnym kobiercem. Gwiazdnica pozostaje zielona niemal cały rok, jedynie mrozy potrafią zatrzymać jej wzrost. To wspinała wiadomość dla wielbicieli dzikiej kuchni. Kruchą i soczystą, bogatą w składniki odżywcze gwiazdnicę możesz zrywać nawet zimą, kiedy po innych ziołach pozostało jedynie miłe wspomnienie. Najsmaczniejsza jest zbierana przed kwitnieniem. Możesz dodawać ją wszędzie, gdzie tylko zechcesz – do koktajli, sałatek, do zup, maseł, past ziołowych i farszów. Duszona na patelni jak szpinak lub dodana do jajecznicy to już klasyka. Zebrana wczesną wiosną, w towarzystwie innych dzikich nowalijek – młodych listków mniszka, krwawnika, pokrzywy i babki jest podstawą wiosennych kuracji oczyszczających – wzmacniających. Ta cenna roślina nadaje się jednak nie tylko do garnka, ale również do ziołowej apteczki. Gwiazdnica działa odtruwająco, moczopędnie, przeciwreumatycznie. Wzmacnia wątrobę i łagodzi skutki nadmiernego spożywania alkoholu. Rozpuszcza blaszki miażdżycowe w naczyniach krwio-

nośnych. Obniża zawartość cholesterolu i trójglicerydów we krwi. Działa przeczyszczająco. Wspomaga odchudzanie. Reguluje gospodarkę hormonalną. Uszczelnia naczynia krwionośne. Zwiększa odporność, poprawia nastój i wzmacnia organizm. Łagodzi ból. Badania naukowe wykazały, że długotrwała kuracja wyciągami wodnymi z gwiazdnicy pozwala pozbyć się torbieli i tłuszczaków. Gwiazdnica ma potwierdzone działanie przeciwnowotworowe. Jest skuteczna w zakażeniach pałeczkami *Salmonelli* i grzybami pleśniowymi (m.in. *Alternaria tenuissima*).



Maseczka z ziela gwiazdnicy.

Świeże ziele gwiazdnicy zmielić lub rozdrobnić. Zmieszać z gliną białą lub dodać zmielone płatki owsiane do pożądanego konsystencji. Tak przygotowaną maseczkę nałożyć na oczyszczoną skórę twarzy na 30 minut. Następnie zmyć wodą. Maseczka rozjaśnia i nawilża skórę, zwiększa jej elastyczność i stymuluje procesy regeneracji. Zmniejsza tojotok. Łagodzi świąd.

Źródła:

Jadwiga Górnicka – Apteka Natury
Ruta Kowalska – O czym szumią zioła
Łukasz Łuczaj – Dzika kuchnia.

Tekst: Edyta Kuźniarska Ziołowe Skarby.
Absolwent SGGW na kierunku
„Rośliny i surowce roślinne
Dla zdrowia – jakość i wykorzystanie.”

ŚRODOWISKO

Co w trawie piszczy

Wiosna na Roztoczu!

Każda pora roku ma swój wyjątkowy urok. Zimą roztoczańskie krajobrazy maluje śnieg i mróz, lato upstrzone jest złotem zbóż, jesień pełna jest miedzi i brązów złotej polskiej jesieni. A wiosna?

Wiosna ma kolor zieleni. Zieleni wyczekanej po długiej zimie, po szaroburym, chmurnym i deszczowym przedwiośniu. Kiedy w końcu ta zieleń się w przyrodzie pojawia w lasach i na łąkach... Wstępuje w nas wszystkich radość. Oto przyroda się odrodziła po mroźnej i złej zimie, zaczynają rozwijać się liście, zaczynają kwitnąć kwiaty. To wszystko ma na nas ludzi niebanalny wpływ. Zawsze wyczekujemy wiosny i jej pierwszych oznak, i gdy je już ujrzymy, wstępuje w nasze życie nowa, można powiedzieć, wiosenna energia.

Pierwszymi oznakami wiosny są geofity. Pod tą nazwą kryją się rośliny które kwitną i owocują jeszcze przed rozwojem liści na drzewach, korzystając z dużej ilości światła. Do geofitów należą znane wszystkim zawilce gajowe (*Anemone nemorosa* L.), które w już w końcu marca i kwietniu zdobią całymi dywanami

lasy Roztocza. Równie znanym geofitem jest śnieżyczka przebiśnieg (*Galanthus nivalis* L.), roślina częsta w naszych ogródkach, ale występująca też tu i ówdzie w lasach Roztocza.



Kwitnący zawilec gajowy

Następnie przychodzi pora kwitnienia większych roślin. W kwietniu nasze lasy i łąki zaczynają zdobić kwitnące śliwy tarniny (*Prunus spinosa* L.) i czereśnie (*Prunus avium* L.). Szczególnie w naszym, południowo-wschodnim zakątku Polski zarośla tarnin czy czereśni rosnące na skrajach lasów malują niezwykle piękne krajobrazy. To wspaniałe objawy wiosny, uwielbiam spacerować tą porą roku, gdy korony czereśni bielą się pośród wiosennego lasu. Ale porą, na którą czekają chyba wszyscy spacerowicze, włoścykiję i fotografowie jest moment gdy zaczynają swe kwitnienie rzepaki (*Brassica napus* L.). I właśnie kolejnym kolorem wiosny jest złoto rzepaków. Roztoczańskie krajobrazy często upiększają prostokąty i kwadraty pełne milionów złocistych kwiatów rzepaku. Któż z nas nie czuje wtedy chęci zrobienia pięknego zdjęcia w rzepakach? Ochotników na spacerówkę pośród łąk rzepakowych pól jest już zdecydowanie mniej, a to z uwagi na charakterystyczny, dość ciężki i odurzający zapach. Jednak warto, nawet pomimo zapachu, znaleźć chwilę i zatracić się w przecudnych widokach wiosennych rzepakowych łąk.



Żurawce wśród kwitnących rzepaków

Kolejnym niesamowitym objawem wiosny są storczyki. Właśnie wiosną kwitną roztoczańskie gatunki storczyków. Warto dobrze patrzeć pod nogi na łące, gdyż to właśnie storczyki uważane są za najpiękniejsze dziko rosnące w Polsce kwiaty. Muszę przyznać że coś w tym jest, szczególnie gdy podziwiam obuwiki (*Cypripedium calceolus* L.), uważane przez wielu za

najpiękniejsze kwiaty dzikiej polskiej flory. Ja mam jednak innych ulubieńców, ale z pewnością powiem że storczyki cieszą oczy wyjątkową misternością swoich kwiatów. Warto ich poszukać w maju, gdyż właśnie wtedy przypada pora kwitnienia większości naszych roztoczańskich storczyków.

Po storczykach nadchodzi pora na kwitnące kaliny. Ich piękne, białe kwiatostany oznajmniają nadejście innej pory roku... ale o tym opowiem Wam następnym razem.

Autor: Karol Jańczuk

<https://www.facebook.com/janczukmoimokiemipioem>



Kwitnący storczyk pospolity

Informacje o Kole Gospodyń Wiejskich

Nazwa KGW	Koło Gospodyń Wiejskich Chyże
Rok założenia	1991 r.
Skład osobowy	Maria Zofia Przednowek, Agnieszka Kozicka, Bogusława Wiszka, Grażyna Kuśmierczak, Elżbieta Dudek, Lilianna Przednowek, Zdzisław Przednowek, Anna Górniak, Beata Babiak, Ewa Brzezicka, Krystyna Banaś, Małgorzata Czuryło, Anna Niedużak, Natalia Przednowek, Sylwia Skurcz, Aneta Kowal, Adam Babiak, Adam Dominik i Krzysztof Szepelak.
Cel działania	Odkrywanie, utrwalanie, rozwijanie i przekazywanie lokalnej tradycji.
Najważniejsze osiągnięcia	Zdobycie III miejsca w przeglądzie zespołów ludowych w Betźcu. Wyróżnienie kierownika Tomaszowskiego Domu Kultury. Nagroda w konkursie na najlepsze ciasto.
Dodatkowe informacje	Przez pewien czas przy KGW funkcjonował zespół „Świtezianki”. Tworzył on teksty piosenek oparte na znanych polskich melodiach, a także odtwarzał i wykonywał stare pieśni ludowe. Koło jest inicjatorem wielu festynów i pikników w Chyżach, często uczestniczy w różnego rodzaju kiermaszach i imprezach organizowanych przez GOK w Betźcu, tworzy piękne wieńce dożynkowe i wije palmy wielkanocne na coroczny konkurs powiatowy. Organizuje również dla mieszkańców różnego rodzaju warsztaty.



Przepis na ciasto nagrodzone w konkursie: Jabłecznik

Porcje: 12 sztuk / 4 porcje

Składniki

Ciasto kruche:

- 4 i 1/3 szklanki maki pszennej
- 1 szklanka cukru pudru
- 125g margaryny
- 5 jajek
- 1 op. cukru waniliowego
- 3 łyżeczki proszku do pieczenia



Masa jabłkowa:

- 1500 g jabłek
- 1 szklanka cukru
- 1/2 szklanki wody
- 1 op. cukru waniliowego
- 1 łyżeczka kaszy manny

Ponadto:

- tłuszcz do wysmarowania blaszki

Przygotowanie

Ciasto kruche:

1. Mąkę i proszek posiekać z margaryną.
2. Dodać jajka roztrzepane z cukrem pudrem i waniliowym.
3. Wyrobić ciasto. Podzielić na dwie części (jedna trochę większa)

Masa jabłkowa:

1. Jabłka obrać, oczyścić i pokroić w plastry.
2. Owoce wymieszać z pozostałymi składnikami. Ciągle mieszając smażyć około 20 min.

Jabłecznik:

1. Na dno i boki wysmarowanej tłuszczem blaszki o wymiarach 24 x 40 cm wyłożyć rozwałkowaną większą część ciasta.
2. Nałożyć ostudzoną masę jabłkową.
3. Przykryć pozostałym rozwałkowanym ciastem.
4. Piec w temp. 180°C przez około 60 min.
5. Udekorować według uznania.

WYDARZENIA

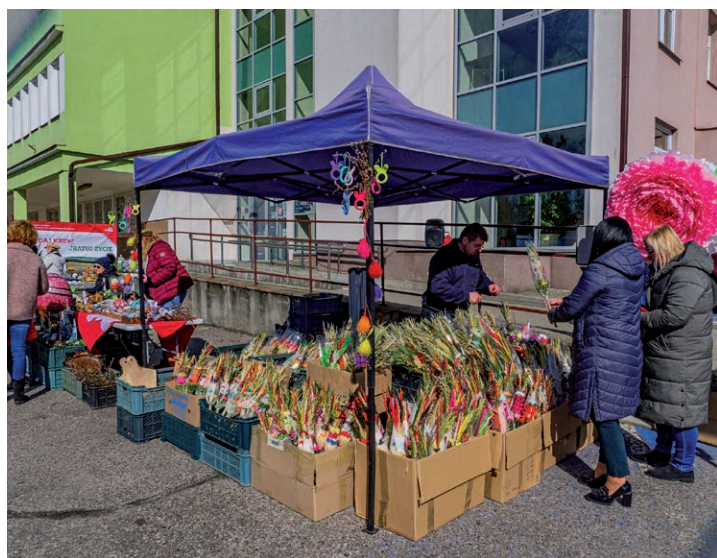
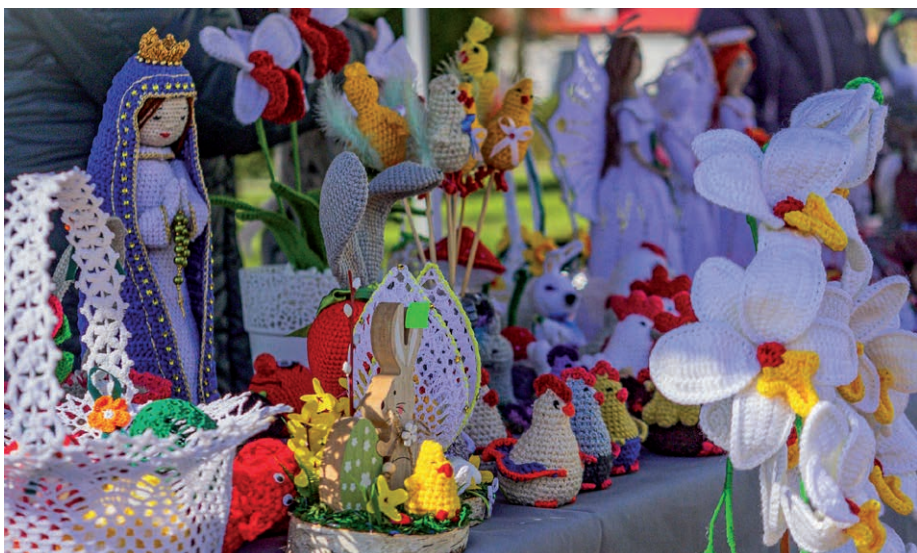
Wielkanocny Kiermasz Rękodzieła

21 marca 2024 r. na placu przy Starostwie Powiatowym w Tomaszowie Lubelskim odbył się Wielkanocny Kiermasz Rękodzieła, który cieszył się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców.

Podziękowania serdeczne dla wszystkich rękodzielników, którzy wzięli udział w Kiermaszu. Dzięki Państwa obecności Kiermasz Wielkanocny stał się prawdziwym miejscem magicznym, które przyciągnęło uwagę i zachwyt mieszkańców naszego powiatu.

W Kiermaszu udział wzięli:

1. Pani Helena Ciszewska,
2. Pani Edyta Kuźniarska „Ziołowe Skarby”,
3. Pani Zofia Olejarska,
4. Pani Joanna Sulowska i Pan Robert Jaskótko,
5. Pani Krystyna Szypulska,
6. Pani Dorota Uniłowska,
7. Pan Andrzej Gawęda,
8. Pani Elżbieta Cielica,
9. Pani Irena Łyciuk,
10. Pani Grażyna Zielińska,
11. KGW Chyże,
12. KGW Brzezianki z Brzezin,
13. Pani Ewa Baraniak i Iwona Stępień – Kula,
14. Pani Agnieszka Sawiak,
15. Pani Elżbieta Jarońska,
16. KGW Łykoszyn,
17. Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy im. Janusza Korczaka w Tomaszowie Lubelskim,
18. Pan Krzysztof Mazur,
19. Pan Piotr Bartnicki





HISTORIA

„Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”

Około 200 uczestników wzięło udział w biegu, który odbył się w Tomaszowie Lubelskim 3 marca 2024 roku, w ramach XII edycji projektu pn. „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”.

Żołnierze Wyklęci – działający w ramach powojennego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego pozostali wierni złożonej przysiędze żołnierskiej i bezkompromisowi w kwestii współpracy z władzą komunistyczną. Propaganda PRL określała ich mianem faszystów i pospolitych bandytów.

Zostali pozbawieni wszelkich praw, tropieni po lasach, więzieni, mordowani w katowniach Urzędu Bezpieczeństwa oraz Informacji Wojskowej. Liczbę członków wszystkich organizacji i grup konspiracyjnych szacuje się na 120-180 tysięcy osób. Walczyli nie tylko na terenach obecnej Polski, ale również na Kresach Wschodnich, wchodzących w skład II RP zagarniętych przez Sowieców po konferencji jaltańskiej.



Turysta Poleca

Trasa rowerowa do Borowych Młynów

Joanna Łysakowska - pracownik Starostwa Powiatowego. Mieszkanka Tomaszowa Lubelskiego. Miłośniczka dwóch kótek. Przez ostatnie 4 lata wraz z mężem i synkiem przejechała wiele szlaków m.in. Szlak Green Velo czy Szlak wokół Tatr. Wolny czas spędza najchętniej na pieszych i rowerowych wycieczkach odkrywając mniej lub bardziej znane zakątki. Uważa, że podróże motywują, inspirują i zmieniają życie.

Trasa rowerowa do Borowych Młynów w formie pętli, świetna trasa idealna na podróż z dziećmi. Trasa niemalże w całości wyłączona z ruchu samochodowego, jedynie ok. 6km odcinek jest po drodze publicznej. Teren przez który przyjeżdżamy jest wyjątkowo piękny.

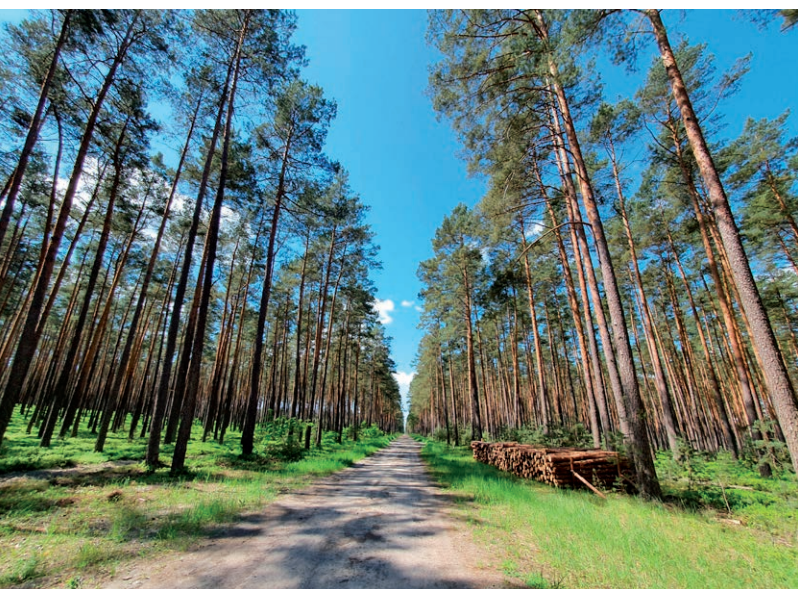
Jest to trasa łatwa o długości ok. 25km. Szlak można rozpocząć z parkingu obok kościoła pw.św. Jana Nepomucena w Suścu, gdzie można zostawić samochód. Następnie jedziemy łącznikowym szlakiem rowerowym oznaczonym kolorem niebieskim przez ok. 10 km szutrową drogą przez piękną dębową aleję i cudowny sosnowy las, aż docieramy do mostu na Tanwi w Borowych Młynach.

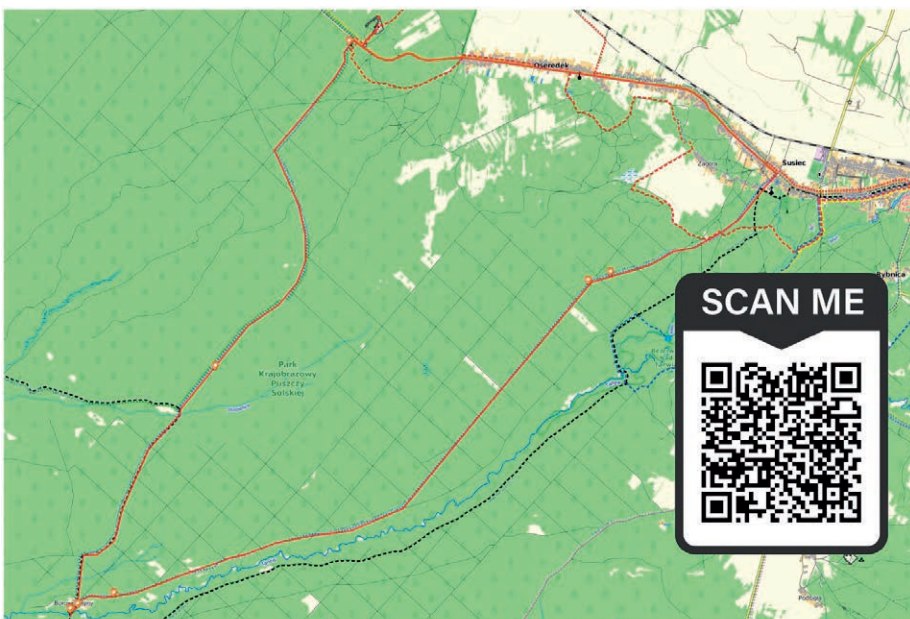
Przy rzece znajdują się ławki, gdzie można odpocząć, a w ciepłe dni wejść do wody. Wsluchując się w szum rzeki można poczuć urok tego miejsca. Po odpoczynku jedziemy w kierunku Błudka całą czas drogą asfaltową wyłączoną z ruchu samochodowego, zielonymi znakami Trasy Rowerowej Ziemi Józefowskiej. Jest tam błoga cisza, słychać tylko szum drzew. Po ok. 3km można skręcić w lewo jeśli chcemy odwiedzić Józefów, my jedziemy prosto przez kolejne 6km, docieramy do miejsca pamięci w Błudku. Kilkadziesiąt metrów dalej po drugiej stronie ulicy możemy podjechać do Kamieniołomu Nowiny, pięknego, malowniczego miejsca ukrytego w lesie sosnowym, które zdecydowanie warto zobaczyć.

Następnie wracamy na drogę publiczną i szlakiem Green Velo przez ok. 6km jedziemy w stronę Suśca do naszego miejsca startu. Po drodze możemy wstąpić do Muzeum Pożarnictwa w Oseredku. Z tyłu muzeum w miejscu MOR Green Velo możemy usiąść w zadaszonym miejscu i odpocząć, a małe pociechy mogą bawić się na placu zabaw. Wracamy do punktu startu.

Trasę można modyfikować, wydłużyć w kierunku Józefowa, rozpocząć w Suścu. Możliwości jest ogrom.. na Rostoczu nie brakuje tras rowerowych.

Autor: Joanna Łysakowska





"Turysta poleca": Joanna Łysakowska - trasa rowerowa do Borowych Młynów

Trasa rowerowa - stawy w Tarnawatce

Marian Szatalski – tomaszowianin, od 25 lat związany z Tarnawatką nie tylko zawodowo. Miłośnik Roztocza, a w szczególności ziemi tarnawackiej. Od końca lat 70. ubiegłego wieku uprawia turystykę rowerową. Interesuje się historią, geografią, tańcem towarzyskim, literaturą, od pewnego czasu sam także pisze. Od 10 lat redaguje miesięcznik wydawany przez gminę Tarnawatka pt. Co w Naszej Gminie. Jest autorem dwóch książek: Gmina Tarnawatka – daj się wkręcić! oraz Kapliczki i krzyże w gminie Tarnawatka. Napisał scenariusz, wyreżyserował oraz wystąpił w charakterze narratora w dwóch inscenizacjach przypominających pacyfikacje wsi Pańków i Sumin, dokonane przez Niemców w 1943 roku.

Chciałbym zaproponować Czytelnikom podróż rowerową do jednego z najciekawszych, a jednocześnie mało znanego miejsca na mapie powiatu tomaszowskiego. Celem naszej wyprawy będą stawy w Tarnawatce. Trasa będzie przebiegać także po drogach nieutwardzonych, dlatego należy dobrać odpowiedni rower.

Podróż rozpoczynamy w centrum Tomaszowa Lubelskiego i udajemy się ulicą Piłsudskiego, a następnie Wojska Polskiego w kierunku Krasnobrodu. Po przejechaniu około 6 kilometrów skręcamy w kierunku Szarowoli. Za szkołą skręcamy w prawo do Pańkowa. Za pierwszymi zabudowaniami tej wsi możemy skręcić w lewo i odwiedzić miejscowy cmentarz, żeby zobaczyć stare nagrobki prawosławnych mieszkańców Pańkowa oraz mogiły osób pomordowanych przez Niemców w Pacyfikacji dokonanej 2 lutego 1943. Po prawej stronie drogi mijamy figurę, tzw. Krzyż Polski. Historia krzyża oraz pacyfikacja opisana w mojej książce *Gmina Tarnawatka – daj się wkręcić!*, dostępnej na www.tarnawatka.pl.



Wracamy w kierunku centrum wsi. Zabudowa Pańkowa objęta jest ochroną konserwatora zabytków ze względu na swój oryginalny charakter tzw. owalnicy. Po środku wsi znajduje się staw *Jęzior*, który po restauracji z 2019 roku, zyskał nowego blasku. Proponuję zatrzymać się i wejść na molo, aby w pełni dostrzec rzadko spotykany układ architektoniczny. Z Pańkowa ruszamy w kierunku Tarnawatki-Tartaku. Mijając most na Wieprzu, możemy dostrzec, że rzeka rozchodzi się w tym miejscu. Część nurtu kierowana jest stąd do zasilania nieodległych już stawów. Na ostrym zakręcie drogi, przy przydrożnym krzyżu, którego historię opisałem w książce *Kapliczki i krzyże w gminie Tarnawatka* dostępnej na www.tarnawatka.pl, zjeżdżamy z asfaltu w lewo w polną dróżkę w kierunku lasu, która zaprowadzi nas aż na ulicę Wola w Tarnawatce. Tutaj, przy kolejnej figurze przydrożnej, skręcamy w lewo, w drogę utwardzoną płytami betonowymi. Ta trasa zaprowadzi nas do samych stawów. Wyjeżdżając z lasu wjedziemy prosto na groblę oddzielającą dwa potężne stawy. Ponad 160 ha lustra wody. Po lewej Jan Górny, po prawej Sobieski. Cały teren chroniony jest jako użytek ekologiczny oraz Obszar Natura 2000, ze względu na występowanie około 120 gatunków ptaków. Stawy można objechać dookoła, ponieważ wiodą tamtędy całkowicie przejezdne drogi. Pomimo

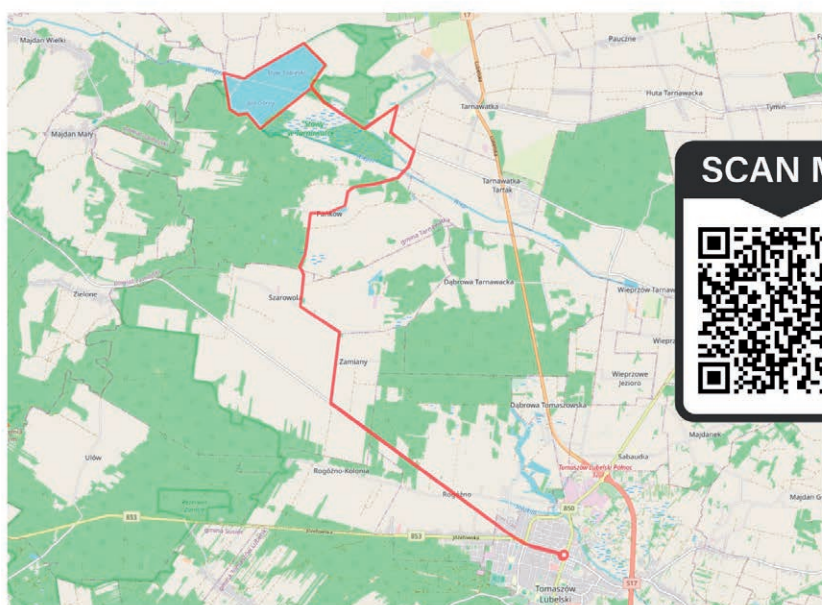


tego, że przy samym wjeździe stoją tablice zabraniające wstępu, obecni dzierżawcy terenu zapewniają, że kulturalni turyści są zawsze mile widzianymi gośćmi.

Stawy zapewniają mnóstwa pięknych widoków natury ożywionej, jak i nieożywionej. Oczywiście najpiękniejsze oraz najbardziej radosne i rozśpiewane są wiosną, kiedy przyroda znajduje się w stanie rozkwitu. Swój urok mają także jesienią, gdy zalatują tu całe stada migrującego na południe ptactwa. Niesamowitych wrażeń zapewni także na przełomie sierpnia i września rykowisko, kiedy basowe dźwięki potężnych byków jeleni, potęgowane przez wodę, niosą się po całej okolicy. Atrakcji zapewni także zima, kiedy skute lodem stawy wyglądają jak olbrzymie lodowisko, po którym wiatr niesie tumany śniegu i wygrywa najróżniejsze melodie w przybrzeżnych trzcinach.

Długość podróży z Tomaszowa Lubelskiego na stawy i z powrotem wynosi około 30 kilometrów. Tym, którzy z różnych względów nie mogą jej odbyć w wersji zaproponowanej przeze mnie, polecam wybrać się do wsi Antoniówka w gminie Krynice. Tam za ostatnimi zabudowaniami, tuż za dawną szkołą, a obecnie kaplicą, rozciąga się jeden z najpiękniejszych roztoczańskich widoków – na stawy w Tarnawatce właśnie.

Autor: Marian Szałapski



"Turysta poleca": Marian Szałapski - trasa rowerowa stawy w Tarnawatce

Trasa rowerowa - wzdłuż rzeki Sołokija

Pracownia Rowerowa (Mateusz Szopa i Patryk Kupicz) – Jesteśmy miłośnikami dwóch kótek, którzy łączą pasję z profesjonalizmem. Dla nas rower to styl życia, który kochamy i który chcemy przekazywać dalej. Jednym z naszych głównych celów jest promowanie turystyki rowerowej. Rower to doskonały sposób na odkrywanie nowych miejsc i doświadczanie przygód. Dlatego organizujemy różnorodne wyprawy i wydarzenia, które pozwalają naszym klientom poznać świat w sposób aktywny i ekscytujący. Jeśli kochasz rowerowanie tak samo jak my, to zapraszamy Cię do dołączenia do naszej Pracowni Rowerowej. Niezależnie od tego, czy jesteś doświadczonym kolarzem czy dopiero zaczynasz swoją przygodę z dwoma kótkami, znajdziesz u nas wsparcie i inspirację.



Biała Góra w Justynówce - Małe Bieszczady pod Tomaszowem, ukryty skarb powiatu tomaszowskiego, wywołujący u nas zachwyt swoim wyjątkowym urokiem i możliwościami aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu. Wznosząc się dumnie na wysokość 349 metrów nad poziomem morza, Biała Góra oferuje niezapomniane widoki na okolicę, wraz z panoramą Rostocza Środkowego i dolinę rzeki Huczwa. To miejsce pozwala oderwać się od codzienności i zatopić w pięknie przyrody. Prawdziwy raj dla rowerowych miłośników. Historia tego miejsca sięga Grodów Czerwieńskich. Legendarne XI-XIII-wieczne opowieści o grodzie Medno, które zajmowało się pszczelarstwem leśnym, nadają Białej Górze niepowtarzalny charakter. Zanurz się w pięknie przyrody i historii tego magicznego miejsca. Biała Góra to więcej niż tylko wzgórze - to oaza spokoju, aktywności i odkryć.

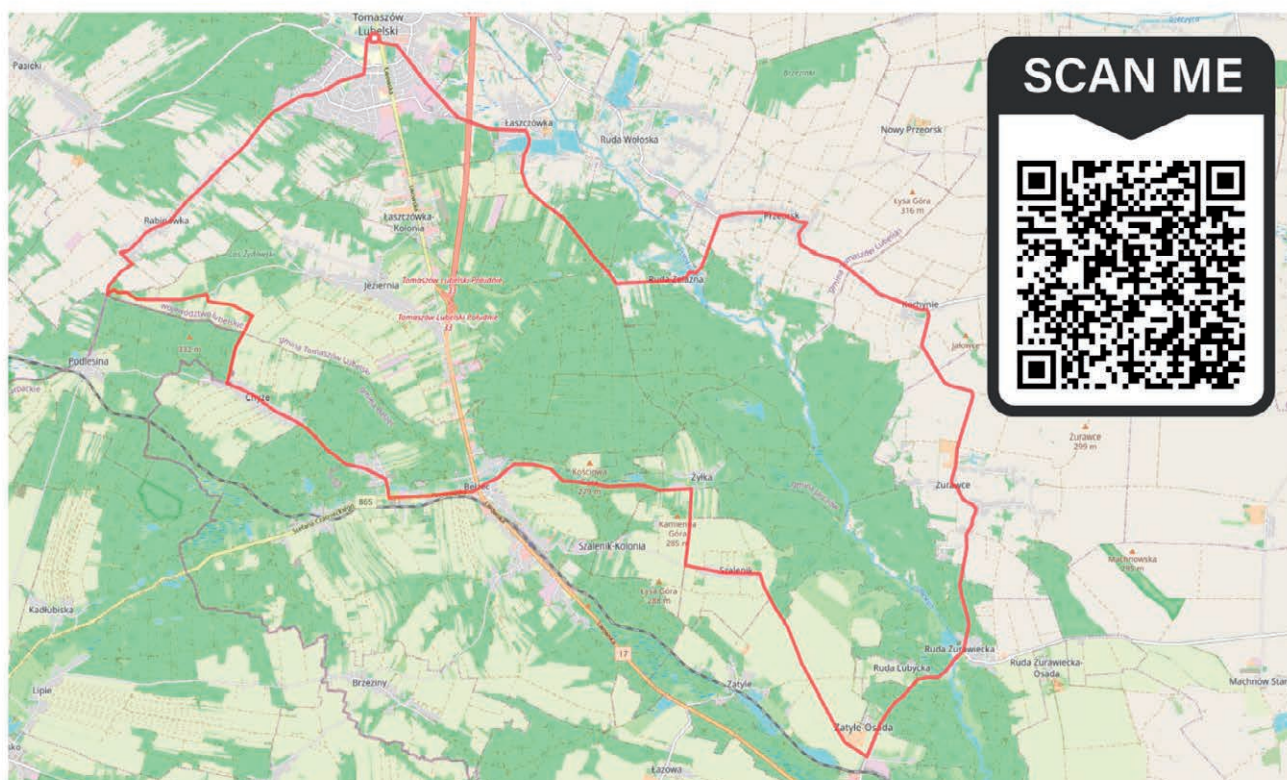
Szlak Przyrodniczy „Wzdłuż rzeki Sołokija”

Rozpoczynamy naszą podróż w najbardziej zielonym miejscu Tomaszowa Lubelskiego, Parku Miejskim im. Augusta Krzyżanowskiego. Kierujemy się w stronę wsi Łaszczówka, a nasz pierwszy przystanek to Ruda Żelazna, malownicze miejsce przy źródłach rzeki Sołokija. Jadąc w kierunku wsi Przeorsk przejeżdżamy przez obszary łowisk wędkarskich. We wsi Przeorsk wspinając się na Łysą Górę, odkrywamy niezwykłą panoramę powia-

tu tomaszowskiego, która zapiera dech w piersiach i pozostaje w pamięci na zawsze. Po chwili odpoczynku udajemy się w stronę wsi Korhynie i następnie docieramy do wsi Ruda Żurawiecka, gdzie latem można skorzystać z emocjonujących spływów kajakowych po rzece Sołokija. Za kolejny cel wyprawy obieramy wieś Szalenik i Żyłka: Podążamy dalej do Żyłki, gdzie w otoczeniu malowniczych krajobrazów możemy odpocząć przy Łowisku PZW Młynki, ciesząc się bliskością przyrody kontynuujemy naszą podróż przez miejscowość Bełzec, kierując się przez Chyże w stronę Rogowych Kopców i Rabinówki. Powrót do Tomaszowa Lubelskiego: Ostatecznie nasza podróż kończy się w Tomaszowie Lubelskim, ale wspomnienia z tego niezwykłego szlaku towarzyszyć będą nam na zawsze. To podróż, która pozwala nam odkryć niezwykle piękno i bogactwo przyrody tomaszowskiego krajobrazu.

Dystans szlaku wynosi około 50 km, a czas podróży szacowany jest na 3,5 do 4 godzin, w zależności od tempa i liczby przystanków.

Autor: Pracownia Rowerowa
Mateusz Szopa i Patryk Kupicz



„Turysta poleca”: Pracownia Rowerowa Mateusz Szopa i Patryk Kupicz - trasa rowerowa wzdłuż rzeki Sołokija

1 marca Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych w Tomaszowie

Mieszkańcy Tomaszowa w czasie trzydniowych obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, mieli możliwość uczestniczenia w szeregu inicjatyw przybliżających historię z tragicznych kart dziejów najnowszych, a przez to oddanie hołdu tym wszystkim, którzy przedkładając los Ojczyzny nad życie prywatne toczyli nierówną walkę z systemem komunistycznym.

W dniu 1 marca przed budynkiem dawnego Sejmiku Powiatowego bezpośrednio sąsiadującego z okrytą żłtą sławą katownią ubecką „cybulówką” miało miejsce uroczyste podniesienie na maszt flagi państwowej. Następnie delegacje oddały hołd przy tablicach upamiętniających ofiary reżimu komunistycznego umieszczonych na budynkach dawnego PUBP. Wieczorem w Leśnym Arboretum 100-lecia Odzyskania Niepodległości przy tomaszowskim nadleśnictwie odbyła się droga krzyżowa w intencji Żołnierzy Wyklętych. Oprócz grup rekonstrukcyjnych, władz i mieszkańców uczestniczyły w niej rodziny ofiar totalitarnego systemu.

Obchody kontynuowane były w niedzielę 3 marca, a rozpoczęły się mszą św. w intencji Niezłomnych w kościele pw. Ojca Pio, położonym przy rondzie im. Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Montaż słowno - muzyczny zapewnili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3, z kolei umiejętności wokalne zaprezentowała tworząc niezapomniany nastrój Joanna Gozdek, na co dzień pracownik Muzeum Regionalnego.

Bezpośrednio po mszy świętej odbył się XII ogólnopolski bieg Tropem Wilczym Pamięci Żołnierzy Wyklętych, w którym uczestniczyło ponad 200 biegaczy. Uczestnicy przemierzali ulice miasta, by upamiętnić żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia i spotkać się pod Izbą Pamięci Terroru Komunistycznego potocznie nazywaną „Smoczą Jamą”, by w obecności Tomasza Zielińskiego – posta na Sejm RP, Starostów Henryka Karwana i Jarosława Korzenia oraz Wojciecha Żukowskiego – Burmistrza Miasta odsłonić tablicę poświęconą pamięci Jana Leonowicza ps. „Burta” ufundowaną przez Muzeum Regionalne.

Na zakończenie w sali TDK odbyło się widowisko historyczne „Miłość bez jutra” w reżyserii Jadwigi Krawczyk. Spektakl poświęcony pamięci niezłomnego bohatera, Żołnierza Wyklętego – Jana Leonowicza.

Ankieta personalna

Nazwisko *Kasprzak*
 Imię *Andrzej*
 Imię ojca *Antoni*
 Imię i nazwisko matki *Jozeffa Ostasz*
 Data urodzenia *20. XI. 1886r.*
 Miejsce urodzenia *Oseredek*
 Adres zamieszkania *Oseredek, pow. Tomaszów Lub.*
 Zabarwienie przestępstwa *od sierpnia 1940 do maja 1951r. w Oseredku pow. Tomaszów Lub. systematycznie udzielał pomocy i ułatwień nielegalnej organizacji W. O. pod dowództwem Leonowicza ps. „Burta” - przesłał, przekazywał ich w swoich rozprawach i udzielał im pomocy oraz informacji o sytuacji w terenie.*

Nr archiwalny *sl. 23919*

Tomaszów - Lub. dn. 1. 11. 51r
 Ścisła tajność

POWIATOWY URZĄD
 BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO
 W TOMASZOWIE LUBELSKIM

56953

Wizytówka Grupy Operacyjnej 253
 Atamanowicz

Report Specjalny

1) W dniu 30. 1. 51r. nastąpiło tajnie odwołanie kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego i wyznaczenie nowego kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego. W dniu 30. 1. 51r. nastąpiło odwołanie kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego i wyznaczenie nowego kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego. W dniu 30. 1. 51r. nastąpiło odwołanie kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego i wyznaczenie nowego kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego.

2) Tajnie odwołanie kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego i wyznaczenie nowego kandydata na członka sekcji wchodzącej do Komitetu Wykonawczego.



cza „Burty”. Jego odwaga, poświęcenie i miłość do wolności stały się inspiracją do głębszej refleksji nad dziedzictwem naszej narodowej historii. Podczas tego wieczoru widzowie przenieśli się w czasy walki o niepodległość, odkrywając bohaterskie czyny, które kształtowały losy naszego kraju.

Wrażenia i emocje były ogromne. Nie było chyba na sali osoby, która nie uroniła łzy w czasie sztuki. „Nie mogliśmy sobie wyobrazić lepszego zakończenia w naszym mieście obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, który w sposób jaszkawy przedstawi nam wydarzenia tamtych czasów” powiedziała po spektaklu wiceburmistrz Renata Miżiuk. Wtórował jej jeden z mieszkańców Tomaszowa „Urodziłem się w czasie wojny, w 1943 r. został przez

Niemców rozstrzelany mój ojciec za to że był w AK, na własnej skórze odczułem piętno co znaczyło pochodzić z rodziny akowskiej. Bycie tutaj to mój obowiązek, a co mogę powiedzieć młodym, tylko tyle aby nie doświadczyli nigdy tego co ja przeżyłem, tylko za to że mój ojciec był w AK, a nikt nawet się nie zastanowił nad tym, że ja go nawet nie znałem, miałem 3 lata jak go zabili”.

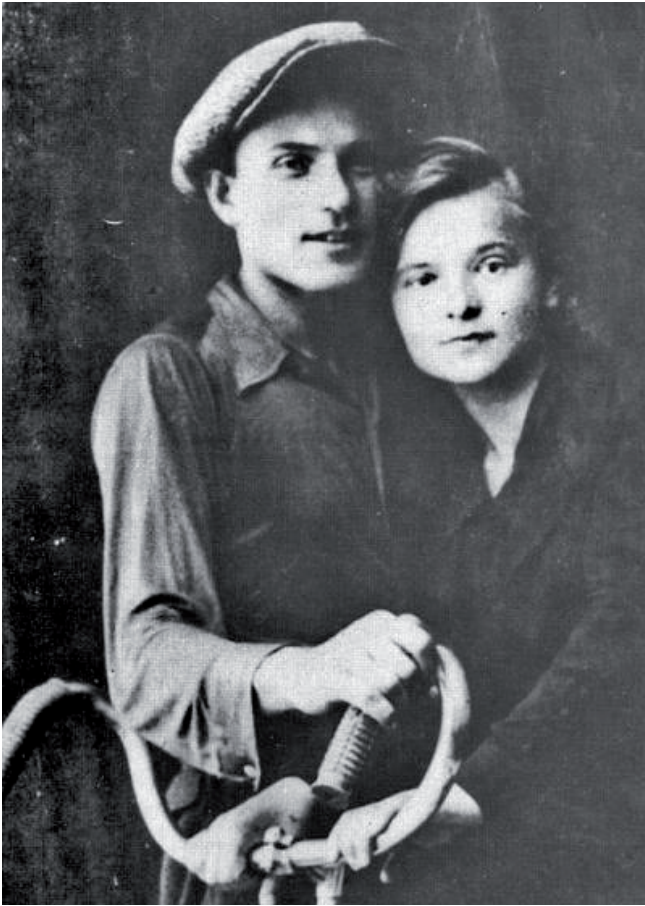
Inicjatorem całego przedsięwzięcia był Jarostaw Korzeń – Prezes Stowarzyszenie Samorządów Powiatu Tomaszowskiego, który poza pomysłem zadbał o całość spraw organizacyjno finansowych.

Źródło: Muzeum Regionalne im. dr Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskiem

Jan Bogusław Ziemowit Leonowicz, ps. „Burta” (15 stycznia 1912 r. - 9 luty 1951 r.), członek SZP-ZWZ-AK, działacz WiN, dowódca oddziału partyzanckiego

Urodził się w majątku Żabcze k. Poturzyzna w rodzinie ziemiańskiej. Ojciec był leśniczym, dziadek powstańcem styczniowym. Był żonaty z Ludwiką z d. Lancmańską, z którą miał córkę Barbarę.

Służył w 2. pułku strzelców konnych w Hrubieszowie. Żołnierz kampanii wrześniowej 1939 r. Już jesienią wstąpił do Służby Zwycięstwu Polski (SZP). 25 grudnia 1939 wziął udział w rozbięciu posterunku poli-



Jan Leonowicz „Burta” z żoną Marią, 1937 r.

cji granatowej w okolicach Łaszczowa. Prawdopodobnie od 1942 r. dowódca sekcji szturmowej „Poturzyn” Obwodu AK Tomaszów Lubelski. W 1944 r. żołnierz „Kompanii Leśnej” W. Kopia ps. „Ligota”, wiosną tegoż roku brał udział w walkach z nacjonalistami ukraińskimi. Podczas akcji „Sturmwind II” razem z kilkoma partyzantami przebił się przez trzy pierścienie niemieckiej oblawy. W ramach akcji „Burza” znalazł się w szereгах odtwarzanego przez Inspektorat Zamość 9. pp AK. Po wkroczeniu Sowietów nie złożył broni. Działał jako oficer broni w strukturach Obwodu Tomaszów Lubelski, a następnie Inspektoratu Zamość AK-DSZ-WiN.

Wiosną 1945 r. zorganizował grupę lotną w sile ok. 20-30 żołnierzy, która operowała w północnej części powiatu tomaszowskiego. Oddział przetrwał do końca czerwca 1945 r.. Latem, po ogłoszeniu tzw. małej amnestii część żołnierzy ujawniła się, pozostali ukryli się. Przy „Burcie” pozostało tylko dwóch ludzi. Ich głównym celem było w tym czasie rozbijanie funkcjonariuszy MO i ORMO oraz rozpędzanie zebrań agitacyjnych organizowanych przez PPR.

Od początku 1946 r. zaczął ponownie rozbudowywać swoją grupę, która wstąpiła się m.in. wykonaniem 31 maja 1946 r. w Kmiczynie wyroku śmierci na wiceprzewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej Wincentym Umerze. Powiększanie oddziału trwało do początku

1947 r..W okresie przedwyborczym Leonowicz zaniechał wszelkich akcji zbrojnych, ograniczając się jedynie do przeciwdziałania wyborczej propagandzie i agitacji.

Po ogłoszeniu 22 lutego 1947 amnestii niemal wszyscy członkowie oddziału się ujawnili. W kwietniu lub maju 1947 r. Leonowicz nawiązał kontakt z komendantem oddziałów leśnych Inspektoratu Lublin mjr. H. Dekutowskim ps. „Zapora” i postanowił pozostać w konspiracji. W latach 1947-1951 działał w strukturach samodzielnego Obwodu WiN Tomaszów Lubelski, którego komendantem był por. Stefan Kobos ps. „Wrzos”, który nie podporządkował się strukturom tzw. drugiego Inspektoratu AK Zamość, dowodzonego przez kpt. M. Pilarskiego.

J. Leonowicz w stopniu porucznika pełnił funkcję dowódcy patrolu leśnego, który w l. 1947-1949 liczył 3-7 ludzi, a w końcu 1949 rozrósł się do rozmiarów kompanii szkieletowej (ok. 30-40 żołnierzy). Jednocześnie rozbudowywała się siatka terenowa, wg informacji UB liczyła ona ok. 200 współpracowników i obejmowała 5 powiatów: Biłgoraj, Hrubieszów, Lubaczów, Tomaszów i Zamość.

Oddział „Burty” rozbijał milicjantów i ormowców, wykonywał egzekucje na agentach UB, działaczach PPR i PZPR, aktywnych współpracownikach „nowej władzy”, m. in. na działaczu PPR w Mazitach, Józefie Petrynie (13 września 1947), komendancie posterunku MO w Rachaniach, Zygmuncie Bielaku (11 lipca 1948), mordercy i konfidentce, byłym żołnierzu oddziału, Adamie Fornucu (lato 1948), członku PZPR, wójcie gminy Telatyn, Władysławie Ślęzaku (30 kwietnia 1949), agencie UB Władysławie Adamie Adamcu (18 maja 1949), członku PZPR, wójcie gminy Majdan Sopocki, Andrzej Wrębiaku (12 lipca 1949).

Ponadto grupa przeprowadziła wiele akcji bojowo-dywersyjnych, m. in. na stację kolejową, pocztę i spółdzielnię w Suścu (23 października 1948) oraz na posterunki ORMO w Dyniskach (kwiecień 1949) i Tarnawatce (29 września 1950). Oddział stoczył również wiele potyczek z grupami operacyjnymi UB, MO i KBW.

Jan Leonowicz zginął 9 lutego 1951 r. w zasadzce zorganizowanej przez grupę operacyjną UB, w zabudowaniach swojej przyjaciółki, nauczycielki Władysławy Płoszajówny we wsi Nowiny. Po jego śmierci, dowództwo nad pozostałościami oddziału przejął Jan Turzyniecki ps. „Mogiłka”, którego jako jednego z ostatnich „burtowców” ujęto 10 października 1953 r.

Źródło: Muzeum Regionalne im. dr Janusza Petera
w Tomaszowie Lubelskim

Z żałobnej karty. Izydor Wiśniewski (1942 - 2024)



Urodził się 9 marca 1942 r., był synem Władysława Wiśniewskiego ps. „Lemiesz” dowodcy BCh w gminie Łaszczów. Po amnestii w 1947 r. rodzina przeniosiła się do Tomaszowa i w tymże roku mały Izydor był pierwszy raz w życiu na meczu piłkarskim Tomasovii. Po latach wspominał „Tato nie miał czasu, podszedłem sam pod boisko przy Żwirki i Wigury, teren był ogrodzony, sprzedawano bilety, samych dzieci nie wpuszczano, złapałem jakiegoś pana za rękę i z nim znalazłem się na meczu”. Tak rozpoczęła się trwająca blisko 80 lat jego historia z Tomasovią, z którą był związany na dobre i złe.

Był absolwentem tomaszowskiego „Bartosza”, inicjatorem wielu zjazdów koleżeńskich. To z jego inicjatywy pochodzący z Tomaszowa prof. Wacław Gniewkowski w drugiej połowie l. 80. XX w. zebrał relacje nauczycieli i uczniów gimnazjum w Tomaszowie z okresu międzywojennego, które wydano drukiem w 1989 r. Posiadał wszechstronną wiedzę historyczną, prekursor tomaszowskiego regionalizmu, jeden z inicjatorów reaktywowania Tomaszowskiego Towarzystwa Regionalnego, którego w latach 1997 – 2012 był prezesem. W 2017 wybrano go Honorowym Prezesem Towarzystwa. Już w l. 70. XX w. uczestniczył w kolegium doradczym, które rozpoczęło pracę nad monografią miasta. Po wielu perypetiach została ona wydana w 2011 r., co było swoistym uwieńczeniem jego działalności na polu regionalizmu.

Działacz sportowy w pionie LZS-ów, a nade wszystko w ukochanej „Tomasovii” w której pełnił różnorodne funkcje od członka zarządu, przez kierownika sekcji siatkówki i piłki nożnej, spikera, a przede wszystkim najwierniejszego kibica.

Przez wiele lat był redaktorem odpowiedzialnym za sport w „Rewizjach Tomaszowskich”. Współautor monografii klubu sportowego „100 lat Tomaszowskiego Klubu Sportowego Tomasovia 1923-2023”, w której w bardzo dużych fragmentach wykorzystano zdjęcia i materiały przygotowane oraz zebrane przez Władysława Vogelgesanga. To właśnie zasługą Izydora Wiśniewskiego było to, że znalazły się one w zasobach Muzeum Regionalnego i mogły służyć chcącym zgłębiać tajniki tomaszowskiego sportu.

Izydor Wiśniewski był nie tylko społecznikiem działającym na polu sportu i regionalizmu, ale także cenionym filatelistą. Za swą wieloletnią społeczną pracę otrzymał liczne odznaczenia, przy czym najbardziej sobie cenił te sportowe z Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe.

Izydor Wiśniewski zmarł 19 stycznia 2024 r. w wieku 81 lat. Msza pogrzebowa została odprawiona 23 stycznia w kościele parafialnym pw. NSPJ, po czym urna z prochami została złożona w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Tomaszowie.

Izydor Wiśniewski był przyjacielem i darczyńcą Muzeum Regionalnego, w dniu 14 maja 2024 r. o godz. 6.30 w kościele NSPJ zostanie odprawiona msza święta w intencji zmarłego zamówiona przez Dyrektora Muzeum.

Niech spoczywa w pokoju.

Autor: Robert Czyż
Dyrektor Muzeum Regionalnego
im. dr Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim

Powiatowy Dzień Kobiet

8 marca 2024 roku w hali sportowej I LO im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim odbyła się uroczystość Powiatowego Dnia Kobiet. Szanownym Paniom tego dnia życzenia złożyła męska część władz powiatowych ze Starostą Tomaszowskim – Henrykiem Karwanem na czele.



25 lat Powiatu Tomaszowskiego

15 marca 2024 roku odbyła się gala z okazji Jubileuszu 25 lat Powiatu Tomaszowskiego. To było niezapomniane wydarzenie pełne wzruszeń i radości.

Wokalistki z zespołu „The One” z Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie Lubelskim zachwyciły gości gali swoimi występami wokalnymi, uatrakcyjniając to wyjątkowe wydarzenie oraz dostarczając niezwykłych i pięknych przeżyć.

Podczas gali wręczone zostały pamiątkowe statuetki dla wszystkich dotychczasowych Radnych Powiatu Tomaszowskiego, którzy od lat poświęcali się dla dobra naszej społeczności.

Statuetki zostały wykonane specjalnie na tę okazję przez firmę Jaskolkasj.pl. Centralnym jej elementem jest mapa powiatu tomaszowskiego wykonana przez Gabriela Buczaka – ucznia Zespołu Szkół Techniczno – Zawodowych w Tomaszowie Lubelskim. W ten sposób połączyliśmy tradycję i rękodzieło oraz nowoczesne technologie i wiedzę naszych uczniów.

Podczas gali za wieloletnią służbę i oddanie uhonorowani zostali pracownicy, którzy swoją pracę w Starostwie Powiatowym rozpoczęli w 1999 r. oraz emeryci. Otrzymali oni medale, które zostały stworzone przez uczniów Zespół Szkół Techniczno-Motoryzacyjnych w Tomaszowie Lubelskim.

Dziękujemy wszystkim za udział w tej ważnej uroczystości. Świątowaliśmy nasze osiągnięcia i patrzyliśmy w przyszłość z nadzieją i determinacją.







Skarby pamięci: konkurs legend o miejscach wyjątkowych w Powiecie Tomaszowskim

Konkurs pn. „Skarby Pamięci: konkurs legend o miejscach wyjątkowych w Powiecie Tomaszowskim” ogłoszony przez Stowarzyszenie Samorządów Powiatu Tomaszowskiego został rozstrzygnięty.

22 marca 2024 roku odbyło się uroczyste rozdanie nagród dla zwycięzców poszczególnych kategorii. Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki za udział w konkursie.

Gościnnie z wykładem na temat legend i podań ludowych z terenu powiatu tomaszowskiego wystąpił dr hab. Mariusz Koper - adiunkt Katedry Języka Polskiego Instytut Językoznawstwa Wydział Nauk Humanistycznych Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom za ich niezwykle wykład i inspirujące historie.

Zwycięzcy:

Kategoria szkoły podstawowe klasy 1-3: Nadia Sobuś

Kategoria szkoły podstawowe klasy 4-8: Hubert Ciechaniewicz

Kategoria dorośli: Beata Gałan-Smół

Wystawę nadesłanych prac można obejrzeć w Muzeum Regionalne im. Janusza Petera

Zwycięskie legendy prezentujemy Państwu na łamach naszego biuletynu. Życzymy przyjemnej lektury.



Legenda o Siwej Dolinie



Za siedmioma górami, za siedmioma rzekami
Leży najpiękniejsza na świecie kraina, której krajobraz od cudnych lasów aż się ugina.
Nie brakuje tu zwierzyny i nigdzie indziej nie rosną tak piękne rośliny.
Właśnie tutaj przed laty żył człowiek bardzo wybitny, mężny i bogaty.
Bogaty przede wszystkim w zdolności, jakimi go natura obdarzyła,
A ta wspianych talentów mu nie szczędziła.
Pewnie dlatego zyskał sympatię samego króla – Stefana Batorego.
Hetman i kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski, bo o nim mowa
Przyczynił się do powstania w tych uroczych stronach osady – Jelitowa.
Żyli w niej ludzie pobożni, ubodzy, życzliwi, pracowici, lubiący rozmowy z innymi.
Niestety, dnia pewnego na targ do osady przybył gbur wielki, szukający zwady.
Rośli mężczyźni w mig się z nim rozprawili i z Jelitowa szybko wyrzucili.
Gbur jednak opuszczając granice osady, rzucił przekleństwo na mieszkańców
I odtąd były tam już tylko zwady.
Ludzie między sobą ciągle się kłócili i pod byle pretekstem się bili.
Dobrego słowa jeden drugiemu nie powiedziały,
Nawet w domach każdy wściekły w swoim kącie siedział.
Atmosfera nawet przyrodę dotknęła, bo odtąd same gromy leciały także z nieba.
Wieści o tym szybko po okolicy się rozniosły,
Interweniował sam kanclerz Jan Zamoyski.
Nie pomogły jego rozmowy, prośby i groźby.
Mieszkańcy Jelitowa stali się po prostu groźni.
Zmartwiony Jan Zamoyski obiecał nagrodę
Temu, co uratuje osadę i zaprowadzi znów w niej zgodę.
Przybyła wiedźma nad wiedźmami – z drugiego krańca świata,
„Odczaruję osadę szybko” – powiedziała Hanamata.
Niestety, pomimo starań wielu, nic nie wyszło z obietnic.
Odjechała, nie osiągając celu.
Przybyła grupa trubadurów, myśląc, że swym graniem i śpiewaniem odwróci sytuację,
I znowu Jelitowo będzie rajem.
Ale ich starania też spełzły na niczym, a kłótnie ciągle było słyhać w całej okolicy.
Jan Zamoyski już ręce załamał, spacerując po okolicy, cichutko o tym w myślach rozprawiał.
Idąc doliną, przy granicy Jelitowa
Ujrzał dym, rozpalone ognisko i ludzi, wśród których panowała zgoda.
Postanowił z nimi porozmawiać i wypytać, jak to jest, że ich nie dosięgnął ten dramat.
Oni jednak o niczym nie wiedzieli, bo do osady daleko mieli.
Po sobie tylko i na babuleńkę spojrzeli,
Bo ona zawsze złą zaradzić umiała i pomóc kanclerzowi obiecała.
Szybciutko do lasu się udała i naturalne skarby ze sobą przytargała.
Babcia wielkie ognisko rozpała, a dym z niego na Jelitowo gałęziami pędziła.
W osadzie zapanowała atmosfera strachu i jeden do drugiego znów zaczął mówić: „brachu”.
Szybciutko się ludzie pogodzili i oczywiście już między sobą nie bili.
Darmo szukali dymu przyczyny, bo kanclerz z babuleńką szybko ognisko ugasili.
Niektórzy tylko stronę, skąd pochodził dym i Siwą Doliną to miejsce nazwali.

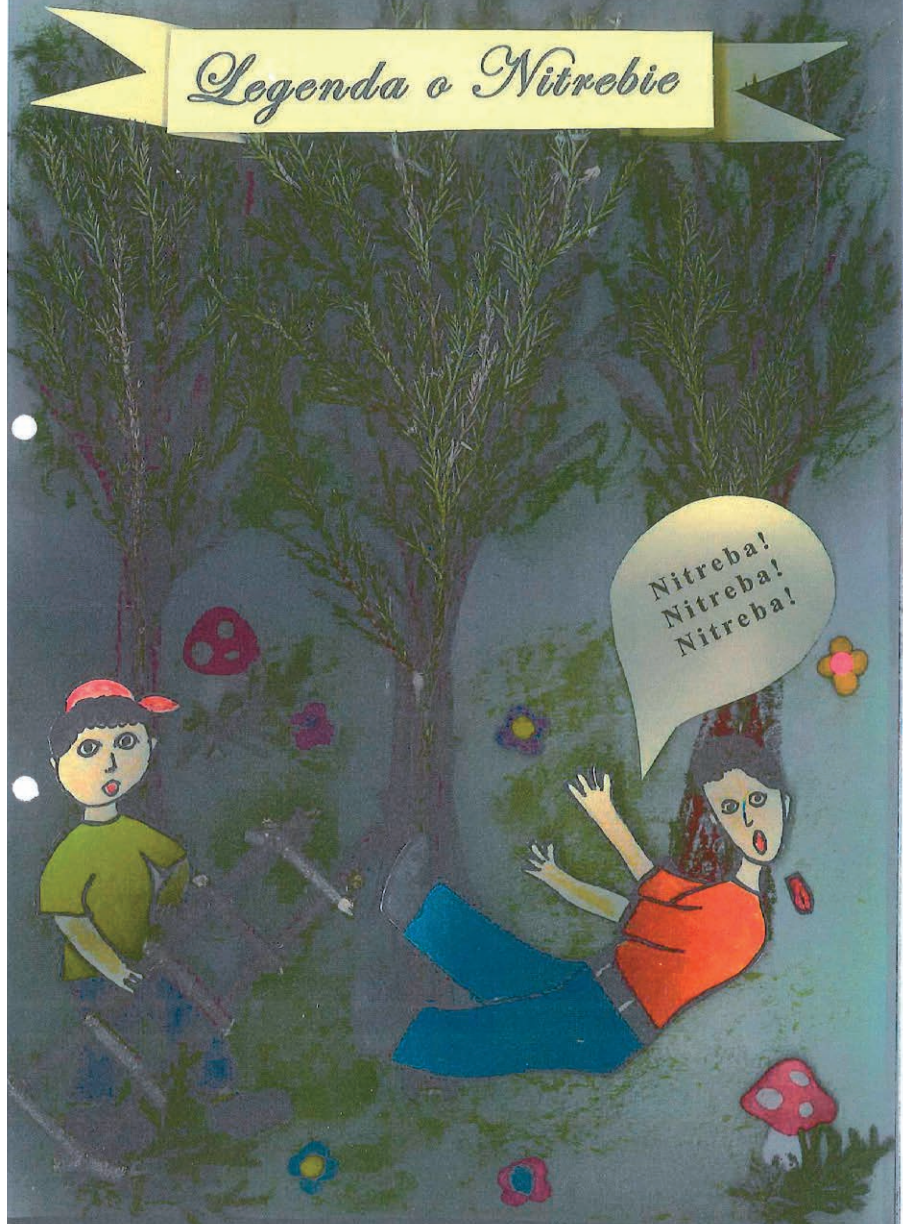
Legenda o Nitrebie

W gminie Telatyn znajduje się malowniczo położona miejscowość Wasylów, a w niej niewielki las mieszany zwany „Nitrebą”. Z nazwą tego lasu wiąże się legenda znana przez wszystkich mieszkańców Wasylowa i przekazywana z pokolenia na pokolenie. W odległych czasach, tak dokładnie to nikt nie pamięta, kiedy to było ... mieszkali w Wasylowie dwóch sąsiadów, którzy byli bardzo dobrymi przyjaciółmi. Wspólnie pracowali i wspólnie odpoczywali, dzieli ze sobą radości i smutki. Pewnego dnia wybrali się do pobliskiego lasu na grzybobranie. Jednak spacerując po lesie, szybko okazało się, że prak-

tycznie nie ma w nim żadnych grzybów. Postanowili więc, iż umilą sobie czas, wykonując różne zadania. Podczas zabawy było bardzo dużo śmiechu.

Nagle jeden z przyjaciół wpadł na pomysł, aby jego współtowarzysz wspinał się na najwyższe drzewo. Przyjaciel szybko podchwycił tę ideę i szybko wdrapał się na najwyższe drzewo w lesie. Gdy dotarł już na sam czubek drzewa, zorientował się, że jest bardzo wysoko. Z przerażenia nie mógł wykonać żadnego ruchu. Krzyczał przestraszony do swojego kolegi: „Prędko, biegnij do wioski po drabinę!” Boję się, nie dam rady zejść!” Druh pośpiesznie poszedł, aby jak najszybciej pomóc swemu towarzyszowi. Gdy wracał już z drabiną, usłyszał wołanie w lesie: „Nitreba! Nitreba! Nitreba!”. Z początku nie rozumiał tych słów, ale gdy dotarł na miejsce okazało się, że jego przyjaciel jest już na ziemi i leży obok drzewa. Na pierwszy rzut oka wydawał się być cały i zdrowy, jednak gdy podszedł do sąsiada okazało się, że wskutek upadku o ziemię odgryzł on sobie język, więc zamiast krzyczeć „Nie trzeba już drabiny”, wołał do swego przyjaciela: „Nitreba! Nitreba! Nitreba!”

Od tej pory niewielki las mieszany w miejscowości Wasylów zyskał imię „Nitreba” i tak nazywają go mieszkańcy do czasów obecnych.



Gdyby roztoczańskie drzewa mogły mówić, opowiedziałyby nie jedną legendę. Zapraszam do przymknięcia oczu i wraz z szelestem zielonego listowia przeniesienia się w miejsce, które już nie istnieje. Sielec – położony w gminie Krynice, za wsią Dzierżnia. Majątek Sielec należał w XIX w. do Antoniego Augustyna Debolego, ministra spraw zagranicznych w Petersburgu i powiernika ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po śmierci Antoniego Debolego Sielec dostała w spadku córka Konstancja, która po wyjściu za mąż za Jana Makomaskiego wybudowała tam letni dworek. Dziś z dawnej świetności pozostała jedynie granitowa droga, wiodąca na sielecki pagórek, z którego rozciąga się piękny widok na Grzędę Sokalską.

Beata Gałan-Smól

Konstancja i Brzost. Opowieść Sielecka

-My, drzewa, wiemy znacznie więcej od was – ludzi. Żyjemy długo. W ciszy i skupieniu obserwujemy świat. Patrzymy jak rośnie pojedyncze źdźbło trawy i jak biedronka uczy się latać, słuchamy śpiewu ptaków o poranku i rehotu żab o zmierzchu, czujemy ostatni dzień lata i znamy pierwszy powiew zimy... – Tak, tak... mamy wielki dar, obserwujemy świat o wiele uważniej. A poza tym umiemy słuchać tak, jak nikt inny na całej Ziemi. Ja, stary brzost, opowiem Wam baśniową opowieść, inną niż wszystkie inne znane opowieści, które słyszeliście... Przytulcie się do mojego gładkiego pnia. Tak żeby nikt nie widział i nikt nie słyszał... Śmiało, nadstawcie uszu!

Dawno, dawno temu miejsce zwane Sielcem, położone na uroczym pagórku, wśród innych kształtnych wzgórz, tętniło życiem. Stał tu, posadowiony na białej podmurówce, drewniany dwór z niewielkim folwarkiem, po drugiej stronie brukowanej granitem drogi. Wokół rosły sędziwe lipy, wszechwiedzące buki, wyniosłe topole, dalej płacziwe brzozy, a w kolejnym rzędzie rześkie klony i dumne dęby. Wśród nich ja byłem najmłodszym podrostkiem, przywiezionym, gdzieś z dalekich podróży przez właściciela tej okolicy Antoniego Augustyna Debolego. Być może nawet z samej Francji, skąd wywodził się ród Debolich (herbu de Beaulieu – Dwa Lwy). Podobno pochodziłem z rodziny wiązów ale tu nazwano mnie brzostem. W moich gęstych gałęziach chroniły się całe stada muszek, żuczków, komarów a nawet małych ptaszków. Mimo, że każdy z nas, drzew był inny, tworzyliśmy jedną wspólną drzewną rodzinę. Rostem, słuchając codziennie opowieści z ogrodu, pól i lasów. I były to najciekawsze opowieści jakie można sobie wyobrazić. Czasem ludzie mówią, że drzewa szumią. To prawda ale szumiąc mówią. Kto jest niezwykle uważny i wrażliwy z tego szumu może wyłowić pojedyncze słowa,

a jak przekona się, że słyszy naprawdę – może nauczyć się mowy drzew.

Wiele lat temu, pewnego ranka usłyszałem radosny śmiech, którego nie zapomnę do końca życia. Był tak perlisty, że rozdygotały się wszystkie moje listki – a ja w napięciu czekałem, aż zobaczę, kto tak się raduje. Do ogrodu wbiegła piegowata dziewczynka, a zaraz za nią dwóch podobnych do siebie chłopców. - *To drzewko jest moje!* – wykrzyknęła rudowłosa dziewczynka i pierwsza przytuliła się do mojego pnia. - *Nazywam się Konstancja – i zaśmiała się perliście, a ty – jak się nazywasz?* - *Odpowiedz mi prędyutko, wiem, że na pewno mnie słyszysz* – dodała z rozbawiona. - *Znam mowę drzew, nauczył mnie mój przyjaciel.* W pierwszej chwili oniemiałem i dopiero po chwili wyszumiałem nieśmiało swoje imię. - *Twoje imię jest wyjątkowe!* – zauważyła dziewczynka. - *Będę do mówić do ciebie Brzostek* – zaszczebiotała ciekim głosikiem. Odtąd codziennie przybiegała do mnie i opowiadała mi wszystkie swoje sekrety. A ja słuchałem i przyrzekałem, że nigdy ich nikomu nie zdradzę. I tak było, wszak byłem jej przyjacielem. Uwielbiałem słuchać jak śpiewa wymyślane przez siebie piosenki, jak przemawia do trawek



Solec. Brzost.

i kwiatów, jak pochyla główkę nad pracującą mrówką, jak droczy się z drozdem i tańczy beztrudnie wśród motyli. To był jej zaczarowany świat, który wkrótce stał się i moim. Któregoś dnia przyniosła drewnianą skrzyneczkę. – *Przedstawiam ci Borysa, to mój stary przyjaciel, który zna mowę zwierząt i roślin.* – Nie bój się, wiem, że nie jest lubianym zwierzątkiem ale jest dobry i mądry, zaufaj mi! To prezent od mojego Papy, przywieziony z dalekiej Rosji, a on daje mi tylko same dobre podarunki - powiedziała dziewczynka i uchyliła wieczko skrzynki. Powoli wysunęła się z niego długa postać. – *Musisz go dotknąć!* - zarządziła Konstancja. – *Zobaczysz jego skóra jest miła i ciepła.* Wąż owinął się zwinnie wokół mojego pnia. – *Jesstem Boryss...* – zasycał po wężowemu a ja odczułem, że nie ma w nim złych intencji.

Konstancja była naprawdę niezwykłą dziewczynką. Wąż zaś okazał się wiernym przyjacielem, choć nie lubił opuszczać swojej skrzyneczki, często przypełzał w mój cień i opowiadał o dalekich podróżach,

a mówił tak ciekawie, że wszystkie drzewa z parku nadstawiały swoje drzewiaste uszy, by nic nie uronić z jego opowieści. To były jedne z najcudowniejszych lat jakie pamiętam. Jednak, to prawda, jak mawiacie i wy ludzie, że nic nie trwa wiecznie. Któregoś ranka przybiegła zaptakana Konstancja i przytuliła się do mnie tak mocno, jak nigdy dotąd. – *To, niesprawiedliwe – krzyknęła przez łzy. – Tylko dlatego, że jestem dzieckiem, nie mogę decydować, gdzie chcę mieszkać! – A ja tak bardzo nie chcę stąd wyjeżdżać i zostawić swoich przyjaciół!* – zatkąta bezgłośnie. Pierwszy raz wtedy nie wiedziałem, co mam odpowiedzieć, nawet Borys dziwnie skulił się, a mnie wydawało się, że z wężowego oka ukradkiem spłynęła łza. Trudno pocieszać jest kogoś, kto ma wiele swoich racji, zwłaszcza jak jest się tylko niemy dla większości ludzi drzewem. Następnego ranka poważna jak nigdy dziewczynka złożyła w moich korzeniach skrzyneczkę z Borysem. – *Musisz się nim zaopiekować, jest już bardzo starym wężem a ja nie mogę go zabrać do miasta. Tam podobno boją się*



KONSTANCJA I BRZOST



Nagrobek Konstancji Dzierżanina



Pień brzoza

węży, a ja nie będę mogła cały czas być przy nim. Z opiekujeś się nim, prawda? – szepnęła. – Wiem, że drzewa rozumieją znacznie więcej, dlatego są takie mądre. - Żegnaj Brzostku - dodała pieszczotliwie, będzie mi ciebie bardzo, bardzo brakować. Obiecuję, że jak dorosnę nie zapomnę o tobie! Wróć tu, bo tu jest mój prawdziwy dom! I dla pewności tupnęła nóżką obutą w różowy trzewiczek. - Do zobaczenia Konstancjo! – tyle tylko zdołałam wyszumieć.

Czas bez rudowłosej Konstancji biegł zupełnie inaczej. Dworek z upływem lat podupadł. Wiele drzew wycięto, a ja sam zauważyłem, że usycham. Wąż Borys przestał opowiadać swoje historie i właściwie nie ruszał się z zagłębienia tuż przy moich korzeniach. Wiedziałem, że niedługo przyjdzie czas, kiedy będziemy musieli się rozstać. Któregoś pochmurnego dnia zasyczał po wężowemu: - Mussssisz wyśświadczyć mi pewną przysługę! Pochodzę z krainy, gdzie węże w swojej ostatniej drodze wpełzają się na drzewo, oplatają je i tam zasypiają na zawsze. Nie będzie bolało, powoli zasnę, czekając na Konsssstancję. - Będę nad tobą czuwał – za-

pewniłem mojego jedyne przyjaciela i zaszumiłem nad nim starą pieśń wiązów.

Mijały kolejne lata. Dawny ogród opustoszał, a z drzew, oprócz powykręcanych lip, pozostałem ja sam. Pień mój zgrubiał w narośl dziwnego kształtu, ciągnącą się aż ku mojej koronie i do złudzenia przypominającą węży. Coraz mniej ptaków przysiadło na moich gałęziach. Kolejnej wiosny ze smutkiem zauważyłem, że nie wypuścitem ani jednego listka. Stałem się bezlistnym olbrzymem. Dobrotliwy gospodarz pozostawił mnie na środku pola, zaorując wokół ziemię z wapiennymi kawałkami powały dawnego dworku. Okoliczni mieszkańcy zaczęli nawet o mnie mówić, że jestem zaczarowanym drzewem, które omijają pioruny. A może i nim jestem? Sprawdźcie sami...

Źródło:

Beata Gałan-Smól: *Dyplomata na prowincji: Augustyn Antoni Deboli - ostatni minister pełnomocny Stanisława Augusta Poniatowskiego w Petersburgu W: Rocznik Tomaszowski, [T.] 10 (2021), s. 177-200.*



Antoni Augustyn Deboli (1747-1810) – właściciel Dzierążni, Sielca i Żwiartowa, urodzony w Siemnicach, pochowany w krypcie kościoła w Dzierążni (o czym informuje tablica w świątyni). Ostatni minister spraw zagranicznych w Petersburgu, powiernik króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego, z którym prowadził wieloletnią korespondencję w języku polskim i francuskim, czasem także szyfrowaną. Wydalony przez carycę Katarzynę II z Rosji osiadł w Dzierążni, gdzie z małżeństwa z Józefą Puzyna miał troje dzieci: Stanisława Kostkę, Ignacego i Konstancję, którą osierocił w wieku 14 lat.

Konstancja Makomaska (Deboli) (1796-1865) – właścicielka Sielca, ożeniona z Janem Makomaskim, matka Antoniego. Fundatorka kaplicy św. Antoniego przy tzw. gościńcu Krynice-Dąbrowa. Pochowana na dawnym cmentarzu przykościelnym w Dzierążni. Jej jedyne dziecko wystawił przepiękną stellę z wzruszającą inskrypcją nagrobną. Neogotycki nagrobek można zobaczyć obok kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Dzierążni.

- 14 stycznia 2024 r. zakończone zostały rozgrywki Ligi Dziadka Piłsudskiego III.

Dzięki zaangażowaniu uczestników, kibiców i sponsorów udało się zebrać znaczną sumę pieniędzy. Całość zebranych środków została przekazana na cel charytatywny, wspierając zbiórkę pieniędzy dla rodziny jednego z zawodników, który w grudniowym pożarze stracił mieszkanie. Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział i hojność, która przyczyni się do wspierania tych, którzy najbardziej tego potrzebują.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz kibicom za udział w Halowym turnieju piłki nożnej „Liga Dziadka Piłsudskiego III”. Wasza pasja, zaangażowanie i sportowe umiejętności sprawiły, że ten turniej był wyjątkowym wydarzeniem. Dzięki Wam piłka nożna staje się nie tylko sportem, ale również wspólnym językiem, który łączy ludzi.

Dziękujemy zawodnikom za determinację, zaangażowanie i wysiłek, który wkładaliście w każdy mecz. Wasza gra była pełna emocji, widowiskowa i dostarczyła nam niezapomnianych chwil. Dzięki Wam turniej stał się nie tylko sportowym wydarzeniem, ale także świętem piłki nożnej.

Dziękujemy również kibicom, którzy z oddaniem wspierali swoje drużyny, tworząc niezapomnianą atmosferę. Wasza obecność i entuzjazm sprawiły, że każdy mecz był pełen energii i pasji.

Do zobaczenia na kolejnych turniejach.

Projekt współfinansowany przez Fundację PGE.

LIGA DZIADKA PIŁSUDSKIEGO III

TURNIEJ JUBILEUSZOWY Z OKAZJI 25-LECIA POWSTANIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

Zwycięzcy Pucharu Ligi Dziadka Piłsudskiego

I MIEJSCE - VALENTINO
II MIEJSCE - SAN LORENZO
III MIEJSCE - UKS SIKORSKI

WYNIKI

Halowego Turnieju Piłki Nożnej w Tomaszowie Lubelskim sezon 2023/2024

LIGA POLSKA

I miejsce - Spartakus Szarowola
II miejsce - Szumy Susiec
III miejsce - Policja

LIGA EUROPY

I miejsce - UKS Sikorski
II miejsce - Orkan Belzec
III miejsce - Pogoń Łaszczówka
IV miejsce - San Lorenzo

NAJLEPSZY ZAWODNIK
GRZEGORZ HABURA - UKS SIKORSKI
NAJLEPSZY STRZLEC
SZYMON MROCZEK - ORKAN BELZEC
NAJLEPSZY BRAMKARZ
LUKASZ SKIBA - LAS PALMAS

LIGA KONFERENCJI

I miejsce - Graf Chodywańce
II miejsce - Szyszła Tarnoszyn
III miejsce - GKS Tarnawatka
IV miejsce - DREWNIANKI

LIGA MISTRZÓW

I miejsce - Las Palmas
II miejsce - Korona i Przyjaciele
III miejsce - Valentino
IV miejsce - Banda Chudego



Stowarzyszenie
Samorządów
Powiatu
Tomaszowskiego



miejsce rozgrywek
I Liceum Ogólnokształcące
w Tomaszowie Lubelskim



- 14 stycznia 2024 r. był pełen niesamowitych emocji na trasach Siwej Doliny w Tomaszowie Lubelskim. Tego dnia odbyły się tradycyjne zawody w biegach narciarskich o Puchar Gryfa. Zawodnicy dali z siebie wszystko, zdobywając szczyty wytrzymałości i determinacji. Atmosfera była niesamowita, a widok narciarzy pokonujących trasy Siwej Doliny niezapomniany. Powiat Tomaszowski wsparł organizację wydarzenia.



- 18 stycznia 2024 r. na hali sportowej Szkoły Podstawowej w Lubyczy Królewskiej odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Halowej Piłce Nożnej Chłopców Szkół Podstawowych LZS. Zwyciężyli zawodnicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Tomaszowie Lubelskim. W rozdaniu pucharów i medali w imieniu Starosty Powiatu Tomaszowskiego uczestniczył Hubert Bartecki – Dyrektor Wydziału Komunikacji i Drogownictwa.



- Z okazji 25 lat powstania Samorządu Powiatu Tomaszowskiego, Powiatowe Zrzeszenie LZS w Tomaszowie Lubelskim w miesiącu styczniu zorganizowało 4 razy Mistrzostwa Powiatu Tomaszowskiego Klubów - Szkół Podstawowych w halowej piłce nożnej dziewcząt i chłopców. Łącznie uczestniczyło 31 drużyn. Wszystkie drużyny otrzymały puchary oraz medale za zajęcie I - III miejsca w swoich kategoriach. Koszty finansowe pucharów, medali, sędziowania zostały pokryte przez Powiat Tomaszowski, Samorządy Gmin-gospodarzy Mistrzostw oraz Prezesa Banku Spółdzielczego w Lubyczy Królewskiej.
- Mistrzostwa Powiatu Tomaszowskiego Klubów, Szkół Podstawowych w halowej piłce nożnej dziewcząt rocznik 2011 i młodsze:
 1. miejsce - SP Tarnawatka,
 2. miejsce - SP Tyszowce,
 3. miejsce - SP Rachanie.
- Mistrzostwa Powiatu Tomaszowskiego Klubów, Szkół Podstawowych w halowej piłce nożnej chłopców rocznik 2011 i młodsze:
 1. miejsce - TKS „Tomasovia” Tomaszów Lub/SP Nr2 Tomaszów Lub,
 2. miejsce - SP Nr 3 Tomaszów Lub.
 3. miejsce - SP Ulhówek.
- Mistrzostwa Powiatu Tomaszowskiego Klubów, Szkół Podstawowych w halowej piłce nożnej dziewcząt rocznik 2009 i młodsze:
 1. miejsce - SP Tarnawatka,
 2. miejsce - SP Rachanie,
 3. miejsce - SP Przewale.
- Mistrzostwa Powiatu Tomaszowskiego Klubów, Szkół Podstawowych w halowej piłce nożnej chłopców rocznik 2009 i młodsze:
 1. miejsce - TKS „Tomasovia” Tomaszów Lub/ SP Nr2 Tomaszów Lub.,
 2. miejsce - SP Lubycza Królewska,
 3. miejsce - SP Tarnawatka.

Treść: Jan Kijko

- W dniu 27 lutego 2024 roku na hali sportowej II LO im. gen. Władysława Sikorskiego odbyły się Powiatowe Zawody w Piłce Ręcznej Dziewcząt i Chłopców
Reprezentacja drużyny dziewcząt zdobyła pierwsze miejsca i awansowała do zawodów rejonowych.
Drużyna chłopców zdobyła miejsce drugie. Gratulacje!
Op. Jolanta Wróbel

Skład drużyny dziewcząt:

1. Witkowska Paula
2. Szczygieł Julia
3. Kuks Dominika
4. Korzeń Maja
5. Rawska Julia
6. Brodowska Magda
7. Strojna Natalia
8. Zdeb Martyna
9. Wolańczyk Julia
10. Chudyga Fabiana
11. Myszowska Emilia
12. Gardias Zuzanna
13. Fedus Dominika



Skład drużyny chłopców:

1. Barcicki Michał
2. Lepionka Gabriel
3. Szuta Maciej
4. Dziura Jakub
5. Mroczek Dominik
6. Grad Szymon
7. Mosór Karol
8. Piwko Błażej
9. Wątczyk Wiktor
10. Bundyra Szymon
11. Senetra Kacper
12. Umer Dawid
13. Jędruszczak Miłosz
14. Habura Grzegorz



- W dniach 27 lutego 2024 r - 1 marca 2024 r. odbyły się XI Ogólnopolskie Zimowe Igrzyska Olimpiad Specjalnych Wisła - Istebna. Nasz powiat reprezentowało 6 zawodników Oddziału Regionalnego Olimpiady Specjalne Lubelskie. Zawodnicy to uczniowie Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tomaszowie Lubelskim oraz uczestnicy Środowiskowego Domu Pomocy Społecznej w Szarowoli. 4 uczniów SOSW na co dzień trenuje w Szkolnym Klubie Sportowym „Maratończyk”, dwaj uczestnicy ŚDS w Szarowoli w klubie „Mustang”. Wszyscy zawodnicy reprezentujący Oddział Regionalny, a zarazem Powiat Tomaszowski zmagali się na trasach biegowych na „Kubalonce”. Rywalizowali oni w biegach narciarskich na dystansach 50m, 100 m, 500 m oraz 1000 m. Nasi podopieczni potwierdzili swoje umiejętności oraz zapal sportowy osiągając następujące wyniki:

Uczniowie SOSW:

Miłosz:

500 m – 1 miejsce, 1000 m – 1 miejsce

Stawek:

50 m – 3 miejsce 100 m – 2 miejsce

Piotr:

50 m – 3 miejsce, 100 m – 3 miejsce

Łukasz:

50 m – 2 miejsce, 100 m – 2 miejsce

Uczestnicy ŚDS :

Janusz:

50 m – 1 miejsce, 100 m – 1 miejsce

Andrzej:

500 m – 5 miejsce, 1000 m – 5 miejsce

Ponadto spośród złotych medalistów zostaną wylosowani zawodnicy reprezentujący nasz kraj na Światowych Zimowych Igrzyskach Olimpiad Specjalnych - Turyn 2025.

Gratulujemy zawodnikom i trenerom Panu Maciejowi Skulimowskiemu oraz Panu Henrykowi Ostrykiewiczowi, oraz życzymy powodzenia w losowaniu.



- **Mistrzostwa Województwa w Piłce Siatkowej Dziewcząt**

5 marca 2024 r. w hali I Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie Lubelskim odbyły się rozgrywki drużyn dziewczęcych w kategorii licealiada. W rozgrywkach uczestniczyło 6 zwyciężkich drużyn na szczeblu powiatu i rejonu.

Drużyna z I LO wywalczyła 3 miejsce!

W imieniu Starosty Tomaszowskiego puchary wręczył Hubert Bartecki – Dyrektor Wydziału Komunikacji i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim



Klasyfikacja końcowa:

1. I LO Lublin
2. I LO Biała Podlaska
3. I LO Tomaszów Lubelski
4. II LO Świdnik
5. ZSL Biłgoraj
6. ZS Poniatowa

- 9 marca 2024 roku na hali II Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie Lubelskim odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Wschodniego Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Kyokushin Karate. Odznaczenia dla zawodników wręczał Henryk Karwan - Starosta Tomaszowski.



Rezerwat Czartowe Pole

Zwiedzając Roztocze trzeba koniecznie odwiedzić Rezerwat Czartowe Pole. Tutaj kojący szum rzeki Sopot i pachnący sosnami las zachwycają swą naturalnością i dodają energii.

Na szlaku w rezerwacie Czartowe Pole mamy okazję podziwiać malownicze kaskady rzeki Sopot oraz roztoczańską przyrodę.

Rezerwat „Czartowe Pole” utworzono w 1958 roku na powierzchni ok. 80,5 ha. Nazwa rezerwatu powstała od legendy głoszącej, że kiedyś „jeno czarci tam hasali” (czego skutkiem miały być liczne powodzie i pożary).

Są dwa warianty trasy przez Rezerwat Czartowe Pole. Ścieżka górna biegnie grzbietem wysokiego wąwozu, a dolna prowadzi brzegiem rzeki Sopot. Dla ułatwienia poruszania się są przygotowane drewniane pomosty, schodki, kładki i barierki, które też uatrakcyjniają trasę.

Roztocze to świetna kraina również na wycieczki rowerowe, jest tu wiele świetnie przygotowanych tras dla miłośników dwóch kółek (o czym piszemy też w tym wydaniu naszego biuletynu).

Tuż przy wejściu do rezerwatu Czartowe Pole, znajdują się wiaty turystyczne i kilka tablic informacyjnych dotyczących Puszczy Solskiej i Roztocza.

Sam dojazd na miejsce jest bardzo wygodny, gdyż parking znajduje się tuż przy głównej drodze w miejscowości Hamernia.

